Nr. 10. Piątek, 15 Stycznia 1909. Rok 99.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa: rocznie . . . 32 K., | ćwierćrocznie 8 K. — h. | półrocznie . . 16 K. | miesięcznie 2 K. 70 h.

miejscowa: rocznie . . . 24 K. | ćwierćrocznie . . 6 K. | półrocznie . . 12 K. | miesięcznie . . . 2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 grudnia z. r. najmiłościwiej nadać radcy budownictwa w służbie budowniczej państwowej w Galicyi, Maryanowi Nałęcz Przetockiemu, przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stały stan spoczynku, tytuł starszego radcy budownictwa z uwolnieniem od taksy.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 14 stycznia.

Polityka porozumienia.

(‡) Nie mogło ulegać żadnej wątpliwości, iż rząd turecki przyjmie tak ze wszech miar korzystne propozycye Austro-Węgier w sprawie wykupna za $2^1/_2$ miliona funtów tureckich tych dóbr w Bośnii i Hercegowinie, które stanowiły własność państwa ottomańskiego. Należy o tem pamiętać, iż oferta Rządu austro-węgierskiego nie obejmowała ani pośredniego, ani bezpośredniego wynagrodzenia za aneksyę, lecz wyłącznie zmierzała do nabycia dawnych domenów tureckich z zachowaniem wszelkich form prawnych. Wspólny Rząd przeprowadził ich oszacowanie, które posłużyło za podstawę do ustalenia ich wartości. Wiedziano też w Konstantynopolu, a stwierdził to natychmiast oficyalny komunikat, iż jest to wartość maksymalna i że wykluczona jest możliwość dalszego jej podwyższenia. Z tą wskazówką liczyła się Porta i dlatego już bez dalszego wszczynania bezowocnych targów, propozycye austro-węgierskie przyjęła.

Dla rozwikłania stosunków międzynarodowych fakt ten ma doniosłe znaczenie, albowiem tkwi w nim pośrednio zrzeczenie się tych zresztą już tylko czysto formalnych praw zwierzchnictwa nad Bośnią i Hercegowiną, jakie sułtanowi tureckiemu przyznawał traktat berliński. Dyplomacya europejska wyrażała zawsze to przekonanie, iż bezpośrednie porozumienie Austro-Węgier z Turcyą zdoła usunąć wszelkie trudności i wątpliwości co do międzynarodowego uznania aneksyi, a przeto doprowadzenie obecnie do skutku tego porozumienia, stanowi wybitny moment w dążeniu do pokojowego rozwiązania przesilenia bałkańskiego, gdyż z natury rzeczy ułatwia ono zgodzenie się mocarstw na proponowany przez Austro-Węgry program konferencyi bałkańskiej.

To też tak koła dyplomatyczne, jak i głosy najwybitniejszych organów prasy europejskiej powitały z zadowoleniem i uznaniem zainaugurowaną przez Austro-Węgry politykę porozumienia. Szczególnie podnieść należy korzystniejszy zwrot w angielskiej opinii publicznej. Dziś już *Daily Graphic* nie wątpią, iż widoki zadowalającego rozwiązania zawikłań bałkańskich znacznie się poprawiły. Zdaniem tego dziennika Turcya robi doskonały interes. Otrzymuje ona bowiem napowrót sandżak Nowobazarski, zyskuje silne oparcie dla zdobycia sobie niezależności ekonomicznej, a wreszcie dostaje poważną sumę w gotówce, która wobec teraźniejszego stanu finansów ottomańskich, będzie dla niej bardzo pożądana, a „to wszystko posiędzie Turcya za zrzeczenie się praw, które dla Turków były już chyba tylko cieniem, a dla europejskich mocarstw czystą fikcyą dyplomatyczną od chwili, gdy traktat berliński zatwierdził austro-węgierską okupacyę“. Z pism francuskich *Temps* winszuje Austro-Węgrom, że uczyniły krok, który popiera sprawę pokoju. Wskutek nowej transakcyi wydobędzie się Turcya z przykrości finansowych, a trzeba tylko pragnąć, aby „dalsze swoje usiłowania oparła na trwałej i pokojowej podstawie międzynarodowej“.

Zależy obecnie wiele na tem, aby oceniając znaczenie ofiar, na jakie zdecydowały się Austro-Węgry, cała dyplomacya europejska podjęła przez nie akcyę porozumienia poparła i dalej ją rozwijała. Pod tym względem wystąpił *Temps* z uwagi godnym projektem. Sądzi on, iż pośrednictwo jednego mocarstwa jest trudne, a poniekąd niemożliwe. Niemcy muszą mieć wzgląd na Austryę, Francya na Rossyę. Również odrzucenie pośrednictwa byłoby dla jednego mocarstwa przykre, a nawet obrażające. Inaczej jednak przedstawi się stan rzeczy, gdyby trzy nie wprost interesowane mocarstwa, naprzykład Niemcy, Anglia i Francya w drodze półurzędowej, nie zobowiązującej wymiany zdań, podjęły próbę rozwiązania problematu bałkańskiego. Gdyby się taka próba powiodła, wynik jej nie byłby uważany za pewnego rodzaju prawne orzeczenie, lecz miałby tylko charakter przyjacielskiej rady, którą zakomunikowanoby Austro-Węgrom i Rossyi. Taka próba podjęta w interesie pokoju, powinnaby się spotkać z ogólnem uznaniem i uszanowaniem. Gdyby nawet ewentualnie odrzucono projekt trzech mocarstw, nie byłoby to dla nich obrażającem, bo stwierdziłoby tylko z ich strony dążenie do utrzymania pokoju, którego pragnie cały świat cywilizowany. Nie doradza *Temps* wciągania Włoch w to porozumienie dla tego bo byłyby one wprowadzone w kłopotliwe położenie, zwłaszcza, że mają na Bałkanach nie mało bezpośrednich interesów. Syndykat pokoju byłby zawarty tylko między Berlinem, Londynem i Paryżem. Musiałby on swoje osobiste uczucia podporządkować wyższym interesom i pracować rzeczywiście dla pokoju, o którym mówi cały świat. Przyczyniłby się on także do zapomnienia różnego rodzaju dawnych i nowych niechęci i przeciwieństw i mógłby ostatecznie ułatwić załagodzenie sztucznie wyśrubowanych konfliktów. *Temps* zapewnia, iż poruszona przez niego myśl znalazła sympatyczny oddźwięk nietylko w Paryżu, ale także we Wiedniu, Berlinie i Petersburgu, tylko Londyn dotąd milczy.

I przyznać trzeba, iż myśl ta zasadniczo jest zdrowa i pożyteczna. Sprawa pokoju wymaga wszechstronnej akcyi otwartej i szczerej, wolnej od wszelkich podstępów i intryg. W tym wypadku zawiązanie formalnego syndykatu pokoju jest kwestyą drugorzędną. Chodzi przedewszystkiem o to, aby wszystkie mocarstwa przejęły się szczerze myślą pokoju, aby łagodziły a nie zaostrzały wyłaniające się przeciwieństwa i aby użyczały poparcia i zachęty tej polityce porozumienia, która może wytworzyć istotne rękojmie powszechnego uspokojenia i bezpieczeństwa. Szczególnie dla Anglii, której polityka zbudziła w naszej Monarchii tyle słusznych podejrzeń i wątpliwości, otwiera się wdzięczne pole do zamanifestowania przyjaznych intencyj.

Porozumienie Austro-Węgier z Turcyą nie załatwia całej kwestyi bałkańskiej. Zupełne jej rozwiązanie nasuwa jeszcze nie mało trudności i przeszkód, a dopiero po ich przezwyciężeniu nastąpi trwałe uporządkowanie stosunków bałkańskich. Życzliwe i sprawiedliwe pośrednictwo mocarstw będzie tedy w niejednym wypadku pożądane. Podobno już w ostatnich rokowaniach okazało się ono skuteczne. I jeżeli sprawdzi się doniesienie, iż przedstawiciele wszystkich mocarstw doradzali Porcie przyjęcie propozycyj austro-węgierskich, a ambasador rossyjski nadto zapewnił, że Rossya nie identyfikuje się z fantastycznymi postulatami Serbii, natenczas można mieć uzasadnioną nadzieję, iż przesilenie bałkańskie da się rychło i pomyślnie załatwić, a w następstwie tego niebezpieczeństwo groźniejszych zatargów będzie odwrócone a i pokój europejski ubezpieczony.

Exposé Kiamila baszy.

Z Konstantynopola donoszą pod datą wczorajszą: W Izbie deputowanych trybuny przepełnione. W loży dyplomatów pojawił się także ambasador margr. Pallavicini. Na ławie ministeryalnej zasiedli ministrowie: spraw wewnętrznych, handlu i marynarki.

LISTY Z WARSZAWY.

(Pornografia. — Kabarety. — Gorczyńskiego „Wyzwanie“. — Nowaczyńskiego „Smocze gniazdo“. — Odczyty wolnomyślne. — Zjazd rabinów. — Kazimierza Tetmajera „Król Andrzej“).

(Dokończenie).

W „Smoczem gnieździe“ króluje „dyabeł łańcucki“, znany w historyi Stadnicki. Powstaje on, między innemi, na katolicyzm, co się ogromnie podobało oświeconym słuchaczom premierowym.

Atak na religię w ogóle, na chrześciaństwo w szczególności, głównie zaś na katolicyzm, należy także do „zdobyczy“ rewolucyi.

Wszystkie nowsze rewolucye usiłowały obalić „zabobon chrześciański“, co bardzo naturalne, profesorami ich bowiem, ojcami duchowymi byli doktrynerzy materyalistyczni (encyklopedyści). Wychodząc z zasady, że człowiek jest tylko maszyną rezonującą i pożądającą rozkoszy, nie mogły, nie mogą uwielbiać religii, która obniża znaczenie dóbr i rozkoszy tej ziemi, wskazując niebo, która krępuje pożądliwość zmysłów i nienasyconą żarłoczność brzucha. Z tych samych powodów stawia socyalizm t. z. światopogląd przyrodniczy ponad chrystyanizm.

Nasza rewolucya była głównie ekonomiczną, brzuchową, że się tak wyrażę, i dlatego musiała atakować wszystkie przeszkody, które powstrzymują jej rozpęd ku mecie dobrobytu z jego dodatkami.

Pornografia naukowa, literacka, artystyczna, kabaretowa i wojna z religią są naturalnymi skutkami rewolucyjnej anarchii pojęć. Żądze te zamilkną, gdy wielkie masy wrócą do rozumu.

Pozytywizm, nasz encyklopedysta, mijał ostrożnie katolicyzm, nie chcąc ruszać żadnej z tradycyj narodowych, był bowiem patryotą. Ten wzgląd nie krępuje ani modernistów, kosmopolitów artystycznych, dla których nie istnieją słupy graniczne tradycyj narodowych, których prowadzi jedynie „naga dusza“, *recte* nagie ciało, ani socyalistów, kosmopolitów ekonomicznych.

Więc atakują moderniści w dramatach, w powieściach, a różni działacze wolnomyślni w odczytach chrześciaństwo, katolicyzm.

Na ten proceder, bardzo dziś u nas lukratywny, dający sutą gotówkę, rzucili się w ostatnich czasach, oprócz kilku wolnomyślicieli z metryką chrześciańską, filozofowie, nie zaopatrzeni w taką metrykę. Niejaki p. Wassering, założyciel ligi wolnomyślnej, używa sobie w tym kierunku najwięcej, zaczepiając wprost dogmaty katolickie.

Szeroką falą rozlewa się od lat kilku po kraju płaska, zdawkowa bezwyznaniowość, zowiąca się pospolicie wolnomyślicielstwem, ta, która się wylęgła w małych, ciasnych mózgach, nie mających wyobrażenia o naturze ludzkiej, o potrzebach serca ludzkiego, ta, która nie wie, że najznakomitsi mędrcy i bohaterowie świata nie wstydzili się pokory przed tajemnicami wszechbytu. Bardzo się to wolnomyślicielstwo podoba wszystkim, którzy dyszą do używania bez żadnych ograniczeń.

Nawet o twardą dotąd u nas opokę pobożności żydowskiej potrąca ta fala. W styczniu zjeżdżają się w Warszawie rabini w celu obradowania nad sprawami wyznaniowemi. Takie zjazdy bywały zwykle publiczne, jawne, dostępne dla wszystkich. Tym razem postanowili rabini obradować przy drzwiach zamkniętych. Dlaczego?“ Bo — odpowiada na to pytanie dziennik żargonowy *Unser Leb*, — w czasach ostatnich rzucają się różni wolnomyślni Żydzi z takiem zuchwalstwem na najświętsze świętości mozaizmu, iż nie można o tych świętościach obradować publicznie“, czyli, rabini obawiają się skandalu ze strony opozycyi i dlatego będą rozprawiali przy drzwiach zamkniętych.

Bardzo silnym musi być prąd antireligijny, kiedy zdołał już dotrzeć do synagogi.

Rusza się nasza twórczość dramatyczna, ruszają się nasi wolnomyśliciele, rusza się także powieść, odpoczywająca w ostatnich latach.

Wyszedł „Król Andrzej“ Kazimierza Tetmajera. Utalentowany poeta przeplata swoje dzieła rymotwórcze, jak wiadomo, nowelami, powieściami.

Tym razem stworzył fantazyę polityczną, obraz boju południowej Słowiańszczyzny o niezależność, o prymat, wplótłszy do tej fantazyi wszystkie echa chwili obecnej, więc socyalizm, więc anarchizm, nadziawszy fantastyczną historyę przyszłości mnóstwem uwag i obserwacyj ogólnego znaczenia, miejscami bardzo dobrych, świadczących, że i poeci, jeśli patrzą na życie uważnie, umieją myśleć trzeźwo.

Na pierwszy plan swojej fantazyi powieściowej wysunął Tetmajer dwie postacie, Polana, żołnierza, człowieka czynu i Sławicza, nauczyciela socyalistycznego. Obie te postacie pojął i odtworzył bardzo dobrze. Głównie Polana. Zwarty to, zamknięty w sobie typ, karyerowicz polityczny w wielkim stylu, idący do swoich celów z całą bezwzględnością, z całym brutalnym egoizmem „nadczłowieka“ Nietzschego. Sceny wojenne malował Tetmajer z siłą, z rozmachem, z doskonałem odczuciem natury żołnierza.

Taki pomysł mógł się obyć bardzo dobrze bez pornografii. Wystarczał, jako cement artystyczny, najzupełniej ładny romans księżniczki ze Sławiczem, ale Tetmajer nie byłby jednym z przedstawicieli „nowych prądów“, gdyby pominął „nagie ciało“. Lubi on zresztą i w poezyi i w noweli i w powieści, jak wiadomo, przemysłową erotykę, raczej lubieżność. Trudno być wyraźniejszym i plastyczniejszym w tym kierunku, jak nim jest „Król Andrzej“ w scenach erotycznych Polana z księżniczką. Dziw, że poeta umie być tak naturalistycznym, tak wprost zwierzęco namiętnym. Czemże jest miłość bez różowych zasłon kultury estetycznej? Chyba tylko brutalnym aktem instynktu.

Ale na gusta młodszych autorów niema rady. Erotyka odgrywa tak wielką rolę w ich filozofii życia, iż widzą ją wszędzie, nawet tam, gdzie nie jest wcale potrzebna. I ta erotomania stała się bezwstydną lubieżnicą, wychodzącą na rynek ze swoją przystępną dla całego świata alkową.

Kanalizujemy miasta, usuwamy skrzętnie wszystkie cuchnące odpadki, szkodliwe dla zdrowia fizycznego. Ale otwieramy wszelkie kanały życia, wylewamy wszelkie nieczystości i zwyrodnienia instynktów, wszelkie histerye i manie na ulicę, przed oczy czytelników, jak gdyby czystość uczuć i duszy nie była także człowiekowi potrzebna. Od czegóż kultura, o której mówi się teraz tyle w Warszawie?

Mogliby też nasi moderniści i wolnomyśliciele wymyślić coś nowego, ciekawszego. To wszystko było już tyle razy, iż przestało być zabawne.

Teodor Jeske Choiński.

Izba załatwiła przedewszystkiem wpływy, poczem uchwalono interpelacyę do ministra handlu w sprawie kolei do Mekki, jakoteż interpelacyę do ministra spraw wewnętrznych w przedmiocie klęski głodowej w Azyi mniejszej.

Nastąpiła przerwa.

Przed godz. 2 po poł. przybył do Izby wielki wezyr Kiamil basza, poczem posiedzenie ponownie otwarto. Sekretarz generalny wielkiego wezyra odczytał *exposé*, które przyjęto oklaskami.

W ustępie o zagranicznej polityce *exposé*, odczytanego wczoraj w Izbie deputowanych, przypomina Kiamil basza, że przywrócenie konstytucyjnych rządów w Turcyi powitały mocarstwa z serdeczną sympatyą. Pierwszym wynikiem tego przywrócenia życia konstytucyjnego było, że Rossya i inne mocarstwa cofnęły uczynione specyalnie dla macedońskiego wilajetu propozycye i oświadczyły, iż pragną przeczekać reformy, jakie zapowiedział konstytucyjny rząd ottomański. To postanowienie mocarstw było już zresztą zaznaczone w mowie tronowej.

Porta przystąpiła też do organizacyi nowych rządów konstytucyjnych, gdy nagle nastąpiła proklamacya niezawisłości Bułgaryi i aneksya Bośnii przy równoczesnem opróżnieniu sandżaku Nowobazarskiego. Przeciw obu zamachom — powiedziano dalej w *exposé* — zaprotestowaliśmy i protest ten podaliśmy do wiadomości innych mocarstw, oraz zażądaliśmy zwołania konferencyi, ażeby w sprawie bułgarskiej wywołać rozstrzygnięcie. Mocarstwa uznały, że te naruszenia praw były nielegalne i że stoją w sprzeczności z traktatem berlińskim, oraz udzieliły rad zarówno Bułgaryi jak Austro-Węgrom. Mocarstwa, wobec trudności, wywołanych nieuznaniem przez Turcyę dokonanego faktu, zaproponowały pogodzenie się w drodze finansowej rekompensaty. Już przed proklamacyą niezawisłości Bułgaryi została armia bułgarska postawiona na stopie wojennej, a także później dowiedzieliśmy się, iż Bułgarya czyni przygotowania wojenne, koncentrując wojska i wysyłając amunicyę na granicę. W odpowiedzi na to, został uzupełniony pokojowy stan efektywny II. i III. korpusu armii oraz powołano pod broń celem odbywania ćwiczeń dywizyę redyfów III. korpusu armii, jakoteż obu dywizyi w Anatolii. Rząd ottomański, uwzględniając następstwa ewentualnej wojny dla powszechnego pokoju, zwrócił się do mocarstw, ażeby udzieliły rządowi bułgarskiemu skutecznych rad w celu pokojowego załagodzenia sprawy. Skutkiem ponownych kroków ze strony mocarstw armia bułgarska została zdemobilizowana, a także Turcya odesłała do domu powołanych na ćwiczenia redyfów. W ten sposób usunięto niebezpieczeństwo wojny.

Exposé omawia następnie pertraktacye z bułgarskim ministrem Liapczewem i podnosi, że z powodu obustronnych różnic nie doszło wcale do porozumienia. Dlatego postanowiono sprawę oddać konferencyi. Wobec faktu, iż proklamacya niezawisłości Bułgaryi i aneksya dokonane były równocześnie, co wskazywałoby na istnienie tajnego porozumienia, rząd ottomański w obu sprawach postępował z wielką rezerwą, a kroki przezeń podjęte uwieńczył pomyślny wynik.

Exposé wskazuje w dalszym ciągu na wywołane przez aneksyę w Turcyi, Serbii i Czarnogórze wzburzenie, które doprowadziło do tego, iż oba państwa omal nie wypowiedziały Austryi wojny. Zamiar wojny porzucono jednakowoż, gdy Turcya, wobec życzenia Anglii i innych państw utrzymania trwałego pokoju na Bałkanie i wobec przyrzeczenia, że na konferencyi mają być Serbii i Czarnogórze dane rekompensaty nie ze szkodą Turcyi, przedstawiła im, że należy wyczekiwać wyniku konferencyi. Pokojowemu zachowaniu się Turcyi należy zawdzięczać, że Austrya, porzuciwszy swoje poprzednie postanowienia, za radą zaprzyjaźnionych mocarstw przyjęła postawioną przez Turcyę zasadę, zmniejszając ją o połowę.

Exposé wyraża następnie nadzieję, że także nie odnoszące się do Bośnii i Hercegowiny kwestye, jak i sprawa Bułgaryi, z którą rokowania nie zostały zerwane, w końcu będą pomyślnie załatwione.

Dziękując za poparcie zaprzyjaźnionym mocarstwom, zwłaszcza Anglii, o której przyjaznej polityce w jak najgorętszych mówił słowach, poruszył wielki wezyr nadto sprawę Krety. Co do niej w porozumieniu z mocarstwami opiekuńczemi ma być załatwiona sprawa przyszłej administracyi kreteńskiej przy strzeżeniu praw Turcyi.

Exposé zakończył wielki wezyr zwykłemi życzeniami.

Przyjąwszy to *exposé* do wiadomości, Izba wyraziła rządowi votum zaufania, przyczem interpelant zrzekł się głosu.

Z prasy tureckiej.

Dziennik *Serveti Fumuf*, który pierwszy podniósł hasło bojkotu, pisze, iż w oficyalnych kołach tureckich istnieje prąd załatwienia jak najszybszego kwestyj zagranicznych, aby później módz w spokoju doprowadzić do ładu kwestye wewnętrzne. Dziennik ten kończy słowami: Jeżeli uregulowawszy kwestye zagraniczne, uregulujemy kwestye wewnętrzne, odzyskamy nietylko to, cośmy stracili, lecz owszem wyjdziemy jeszcze z zyskiem.

Także w kołach deputowanych panuje podobne zapatrywanie.

Artykuł wstępny *Ottomańskiego Lloyda* powiada, że należy teraz zakończyć bojkot. Bojkot przeciw Austryi, zainicyowany przez gorące głowy, zwrócił się potem przeciw niemieckim i innym towarom. Austro-Węgry nic nie straciły, natomiast Turcya poniosła wielkie szkody. Wysocy urzędnicy cłowi obliczają je na 600.000 funtów tureckich. *Lloyd* stwierdza, że wielcy grosiści na zapytanie wystosowane do nich odpowiedzieli, iż Anglia, którą podjudzanie Serbii kosztowało sporo groszy, mimo wszystkie usiłowania nie zdołała zrobić interesu, bo Wschód przyzwyczaił się do towarów austryackich, Anglia zaś nie mogła jeszcze zastosować się do zwyczajów kół tureckich.

Turquie, omawiając porozumienie austryacko-tureckie, stwierdza, że podjęcie normalnych stosunków między Austro-Węgrami a Turcyą jest kwestyą tylko kilku dni. W kołach deputowanych sądzą, że czas już ostatni doprowadzenia do zgody, gdyż byłoby wprost niemożliwe znoszenie dalsze nieprawidłowego stanu.

Głosy prasy zagranicznej.

Süddeutsche Reichscorr. pisze w liście z Berlina pod datą onegdajszą: Nowe porozumienie austryacko-tureckie sprawiło, że kwestya aneksyi — jak się spodziewać należało, weszła w stadyum normalnych rokowań między Austro-Węgrami a Turcyą. Propozycye bar. Aehrenthala sprawiły silne wrażenie nad Złotym Rogiem. Nie potrzebujemy chyba pisać, z jaką radością powitano w Berlinie wiadomość o porozumieniu. Nawet bez sangwinicznego optymizmu liczyć można na spokojny przebieg austryacko-tureckich pertraktacyj. Nie jesteśmy powołani przemawiać w imieniu innych mocarstw, ale przypuszczamy, że żadne z nich nie przeszkodzi porozumieniu, lecz poprze akcyę bar. Aehrenthala. W ogóle nie wątpimy w pomyślny wynik rokowań, na czem zyska tylko spokój europejski.

Nowoje Wremia pisze, że jeżeli Turcya zadowoli się zaproponowanem przez Austro-Węgry wynagrodzeniem, to nikt przeciw temu nic mieć nie może; los jednak Bośnii i Hercegowiny nie zależy, zdaniem tego pisma, wyłącznie od Turcyi, lecz również od mocarstw, które podpisały traktat berliński. Trzeba mieć nadzieję, kończy rossyjski organ, że konferencya europejska potrafi ocalić chociaż resztki tego traktatu.

Większość pism francuskich daje wyraz zadowoleniu z powodu porozumienia między Austro-Węgrami a Turcyą.

Petit Parisien pisze: Warunki porozumienia są dla obu stron bardzo honorowe. Można też obu stronom tylko pogratulować, iż doszły do takiej ugody, powinszować należy także Bałkanom i całej Europie. Spór między Austro-Węgrami a Turcyą był jednym z najpoważniejszych zatargów na Wschodzie. Aby jednakowoż usunąć wszelkie niebezpieczeństwo wojny, jest jeszcze konieczne, by projektowana międzynarodowa konferencya potwierdziła nowy stan rzeczy na Bałkanie.

Gaulois sądzi, że porozumienie wywołało wielkie rozczarowanie w Sofii i Belgradzie. Turcya odzyskuje wobec Bułgaryi zupełną swobodę ruchów, a pretensye Serbii doznają osłabienia w skutek uznania aneksyi przez Turcyę.

Niemniej przychylnie wyraża się o porozumieniu prasa angielska.

Times pisze, że porozumienie austryacko-tureckie jest rozwiązaniem, którego należy pogratulować nietylko bezpośrednio interesowanym mocarstwom, lecz także całej Europie.

Daily Mail tak się wyraża: Bar. Aehrenthalowi należy powinszować sukcesów. Bułgarya nabierze teraz z pewrością odwagi, aby pójść za przykładem Rządu wiedeńskiego i zbliżyć się do słusznej pretensyi byłego swego zwierzchnika. Zażegnanie sporu z Austryą jest krokiem rozstrzygającym dla pokoju i budzi nadzieję, iż Rząd austro-węgierski da dowód swej mądrości państwowej, znajdując środki, aby ambicye biednych, ale dumnych sąsiadów Monarchii umiarkować, a potem je zadowolić.

Daily News nie wątpi, że od kiedy Austrya i Turcya doszły do porozumienia, inne sporne sprawy szczęśliwym trafem są odosobnione, co ma szczególną wartość dla utrzymania pokoju.

Daily Graphic omawiając porozumienie między Austro-Węgrami a Turcyą, nazywa je aktem nadzwyczaj szlachetnym. Monarchia austro-węgierska płaci o wiele więcej, niż myślała, Turcya zaś ma mniej, niż żądała, ale kierującą ideą przy tym układzie było utrzymanie nadal przyjaznych stosunków, co leży w interesie obu państw. Federacyę państw bałkańskich uważano za konieczną, jako ochronę przed nadużyciami Austro-Węgier. Myśl ta odpowiadała również opinii Europy pod pierwszem wrażeniem nieuprawnionej aneksyi, ale *status quo* na bliskim Wschodzie przez porozumienie austryacko-tureckie ma o wiele bezpieczniejszy charakter. Nie należy wątpić, że mężowie stanu w Stambule fakt ten należycie ocenią.

Daily Telegraph nakoniec wyraża radość z powodu porozumienia między Austro-Węgrami a Turcyą. Musi ono przyczynić się do utrwalenia spokoju na Bałkanie. Konferencyę bałkańską zaratyfikuje porozumienie z Turcyą. Monarchia austro-węgierska obejmuje władzę nad dwiema prowincyami, które są większe i pewniejsze, niż zdobycze jakiegokolwiek innego państwa w ostatnich latach. Jesteśmy pewni — kończy angielski organ — że porozumienie honorowe jest najlepszą rękojmią pokoju europejskiego.

Lwów, 14 stycznia.

(W sprawie rozpraw nauczycieli szkół średnich o życiu i dziełach Juliusza Słowackiego).

Jak wiadomo, w sprawozdaniach tegorocznych wszystkich gimnazyów galicyjskich z językiem wykładowym polskim i niemieckim, jakoteż wszystkich szkół realnych mają pojawić się rozprawy o Słowackim w myśl

---

30)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

ŁUSKA Z OCZU OPADA.

Z francuskiego.

IX.

(Ciąg dalszy).

Anna de Sézery żyła w świecie sztuki, jak w atmosferze sobie właściwej. Wspólny zapał nas ożywiał; łączyliśmy się w pojęciach i zapatrywaniach, a zwiedzając z nią razem muzea i galerye, doznawałem podwójnej rozkoszy i za nią i za siebie.

— Trzeba koniecznie, rzekła mi, abyś pan poznał wieś angielską. Zrozumiesz wówczas lepiej naszych malarzy. Równiny, drzewa, przybierają specyalne blaski z powodu wilgoci powietrza. Przekonałam się o tem, podczas moich konnych wycieczek. To moja najmilsza rozrywka. Ale ja nie jestem sama, a koń mój nie jest moją własnością.

Obecność moja, co chwila, wywoływała w niej wspomnienia przeszłości. Spojrzenie jej zachodziło mgłą, a wówczas owe blaski wilgotne, które mi chwaliła w przyrodzie, zdawały mi się widoczne w jej oczach, które w tem zamgleniu stawały się bardziej wyrazistemi.

Rozstałem się z nią z przykrością, chociaż tylko na krótko, gdyż miałem za chwilę być u niej. Po kilku godzinach najlepsze nawet towarzystwo nieraz nuży i jest to prawdziwa sztuka umieć w czas się pożegnać, aby pozostawić po sobie dobre wrażenie. Nasza jednak poufna rozmowa odkrywała wciąż przedemną nowe widnokręgi.

Gdym przybył do niej, zastałem ją w towarzystwie. Miss Pearson i p. Portal, nauczyciel języka francuskiego, byli wraz zemną zaproszeni. Ten ostatni, bardzo młody człowiek, bardzo dystyngowany i pewnie kochający się w pannie de Sézery. Co do miss Pearson, spodziewałem się ujrzeć jakąś starą guwernantkę: tymczasem nie wygląda ona na więcej, jak na lat czterdzieści, a toaleta jej bardzo wykwintna, chociaż ciemna, cechuje raczej kobietę światową, niż kierowniczkę pensyonatu. Po obiedzie pokazała nam ona program widowiska zatytułowanego: *Royal naval and military tournament* i zaproponowała, że nas zaprowadzi na nie.

— Dla pana — rzekła, zwracając się do mnie — widowisko to będzie bardziej zajmujące, niż wszystkie nasze teatry. Mam lożę.

Tak też postanowiono. Umieszczono mnie przez grzeczność w powoziku razem z miss Pearson, ale ona w ciągu całej drogi mówiła mi tylko o Annie de Sézery.

— Jest to osoba niezmiernie ujmująca. Pan ją przecie znał wcześniej odemnie. Jest niezmiernie wierna w przyjaźni i pełna uczucia. Gdy ją wprowadzono do mnie, miała zamiar jechać do Indyi, aby się tam poświęcić pielęgnowaniu chorych i dzieci. Jeszcze i teraz odzywa się czasem z tym zamiarem. Powstrzymuję ją z trudnością. Nie jest stworzona do zwykłego życia. Lord Howard — czy zna go pan? — nie! — Otóż lord Howard, który zajmuje zaszczytne stanowisko i jest milionerem, oświadczył się o jej rękę. To dałoby jej wielką pozycyę w Anglii. Odmówiła. Lord Howard jest już stary. P. Portal nie posiada ani majątku, ani imienia, lecz jest młody i przyjemny. Kocha się w niej oddawna. Ona go słucha, lecz się nie decyduje...

— Co znaczy słucha?

— Tak. U nas słucha się długo wyznań młodzieńców przed decyzyą stanowczą. U was trzeba powiedzieć: tak, albo nie natychmiast, bez zastanowienia.

Po niemiłem wrażeniu, jakie na mnie te słowa wywarły, musiałem rozpoznać, że panna Sézery, o której ani może przez chwilę w ciągu lat dziewięciu nie myślałem, teraz po dwu dniach przestała mi być obojętną. Z zadowoleniem spotkałem drugą parę u wejścia do sali, lecz udawałem, że wyłącznie zajęty jestem rozmową z miss Pearson.

Widowisko to, rodzaj karuzelu, przedstawiającego zapasy kawaleryi, artyleryi i artyleryi marynarskiej, — było dla mnie ilustracyą imperyalizmu angielskiego. Sala, w której się odbywało, może pomieścić dziesięć tysięcy widzów. Zapełniona była szczelnie. Oklaski i okrzyki witały zwycięzców. Szczególniejszy zapał obudzali marynarze. Olbrzymia duma przepełniała i poruszała tłum widzów, gdy szeregiem defilowały przed nimi orkiestry wojskowe, gwardya królewska w czerwonych mundurach, z olbrzymiemi czapkami futrzanemi, Szkoci w krótkich spodniczkach z obnażonemi nogami. Kobzy wywoływały w mojem wspomnieniu krajobrazy i legendy, pełne melancholii, natomiast przenikliwe tony piszczałek, zagłuszające nawet odgłosy bębnów, wstrząsały moimi nerwami, jak opowieści Rudyarda Kiplinga.

Z rozpoczęciem przedstawienia turnieju z czasów Tudorów wyszliśmy z sali i udaliśmy się na herbatę do panny Sézery. Zaprosiłem te panie do Paryża. Uprzejmie przyrzekły mi swoje nieprawdopodobne odwiedziny i na tem je pożegnałem. P. Portal odprowadził mnie i zaproponował, że mi pokaże Picadilly w nocy, lecz odmówiłem, bo mi spieszno było pozostać w samotności, aby uczynić bilans dnia minionego.

6 maja. Na morzu; patrzyłem w stronę Dovru, dopóki tylko mogłem widzieć jego wały i forty.

W maju. Lepiej znoszę ognisko domowe. Nie spodziewam się niczego, ale myśl moja znalazła kierunek.

12 czerwca. Żadna kobieta nie posiada jej ruchów zarazem zwinnych i znużonych, ani jej oczu o złotawych odbłyskach, ani wibrującego brzmienia jej głosu. Gdy przechodzę przez Paryż, nie mogę żadnej innej przechodzącej kobiety wziąć za nią. Dzisiejszego wieczoru, przechodziłem przez ogród Luksemburski, gdy wtem nadspodziewanie ujrzałem ją samą. Tak byłem zdumiony, że pozwoliłem jej minąć mnie, lecz ona zatrzymała się, zarumieniła i wyciągnęła ku mnie rękę:

— Miło mi, że pana spotykam.

— Pani tutaj, panno Anno? Może pani dąży do nas? Ulica Bara tuż blisko.

Zauważyłem teraz, że była w czerni.

Zanadto szczera, by chciała mnie łudzić, odrzekła:

— Nie, wracam do siebie.

— Do siebie?

— Tak — odparła z uśmiechem — mieszkam przy ulicy Cassini od strony Obserwatoryum. Jest to apartamencik mojej dalekiej ciotki de Liéville; zostawiła mi go w spuściźnie, wraz z niewielkim majątkiem, pod warunkiem, że wyrzeknę się nauczycielstwa. Biedna, droga ciotka, nie mogła nigdy pogodzić się z tem, co nazywała moją dekadencyą. Była to jedyna krewna, która po ojcnie naszej okazywała mi pewną sympatyę. Chciała mnie wziąć do siebie, lecz ja wolałam być niezależną.

— A więc jesteś pani bogata....

— Och, ośm czy dziesięć tysięcy franków dochodu.... Jeżeli przyjmę.

— Jakżeby pani mogła nie przyjąć?

— Musiałabym opuścić Londyn, rozpocząć nowe życie. To trochę zapóźno... w moim wieku.

— Zamierza pani może poślubić lorda Howarda.... albo p. Portale?

— Kto panu mówił o tem?

Jej śmiech młody był żywym kontrastem z jej żałobnym ubiorem i sprzeciwiał się wzmiance o wieku. Wszakże bezpośredniej odpowiedzi na zapytanie nie otrzymałem.

— Nie miałam wcale zamiaru powracać do Francyi. Powrót ten wzrusza mnie silniej, niż przypuszczać mogłam. Odbiera mi odwagę i tę decyzyę w postępowaniu, która tam była naturalną. Rzecz dziwna, jak oddziaływa na nas wpływ miejsca pobytu! Tutaj czuję się zupełnie słabą....

(Ciąg dalszy nastąpi).

wniosku radcy Emanuela Dworskiego. W sprawie tej wydała w ostatnim czasie Rada szkolna krajowa następujący okólnik: „Komitet obchodu setnej rocznicy urodzin Juliusza Słowackiego, pragnąc utworzyć z rozpraw nauczycieli języka polskiego o życiu i dziełach poety trwały pomnik literacki, zamierza monografie, jakie w myśl tutejszego okólnika z dnia 6 grudnia 1907 l. 56.921, będą ogłoszone z końcem b. r. szkolnego w rocznych sprawozdaniach dyrekcyi wiązać w tomy, które mają otrzymać biblioteki i muzea w kraju i zagranicą.

Wobec tego zachodzi potrzeba, aby format, druk i papier wspomnianych rozpraw nie wykazywał rażących różnic.

Rada szkolna krajowa uważa za niezbędne tym razem wyjątkowo zalecić tę stronę zewnętrzną tegorocznych sprawozdań, podając jako wzór tegorocznych rozpraw: format, druk (garmond) i w miarę możności papier miesięcznika Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych *Muzeum*.

Wszelako nietylko o format tych rozpraw chodzi, lecz także o treść ich tak, aby rozprawy na ten sam temat, jak to już we wspomnianym na wstępie okólniku zaznaczono, nie powtarzały się, a przynajmniej nie powtarzały się zbyt często. W tym celu podadzą Dyrekcye tytuły rozpraw zamierzonych co rychlej bezpośrednio do wiadomości krajowego inspektora szkół Emanuela Dworskiego we Lwowie. Spodziewać się należy, że nauczycielstwo nasze w tej zbiorowej pracy wystąpi w sposób godny polskiej nauki i swego stanowiska, nadto należy w razie, gdyby rozprawa miała przekroczyć zwyczajne rozmiary, podać Radzie szkolnej krajowej objętość i prawdopodobny koszt jej wydania, o ile nie jest objęty dotacyą zwyczajną. Odbitek rozpraw samych — bez części urzędowej — zechce Dyrekcya oddać dwieście pięćdziesiąt (250) egzemplarzy do rozporządzenia wspomnianego komitetu, na ręce profesora VIII. gimnazyum we Lwowie, dr. Wiktora Hahna, przedkładając zarazem rachunek kosztów tych t. zw. nadbitek, który komitet wyrówna.

Za Namiestnika
Dembowski.

Awans styczniowy w c. i k. Armii.

(VIII.) *Dziennik rozporządzeń wojskowych dla c. i k. Armii* ogłasza: **Rezerwowymi kadetami** zamianowani zostali następujący rezerwowi podoficerowie w pułkach piechoty, strzelcach i pionierach: Adolf Schenk z 1 przy 100, Karol Chudaczek z 91 przy 90, Leon Parma z 100 przy 3, Svatopluk Brezina z 4 przy 3, Juliusz Goldberg, Franciszek Suppan i Jan Wittag z 99 przy 3, Stefan Krakauer z 99 przy 80, Józef Kořinek z 8 przy 3, Bruno Wawra z 8 przy 90, Franciszek Pahler z 1 przy 100, Henryk Tilp z 17 przy 93, Franciszek Neuhauser 18, Reinhold Zabe z 92 i Teofil Zdziebło z 100 przy 10, Zygfryd Brüll z 35 przy 57, Edward Smišek z 91 przy 77, Jan Földes z 24 bat. strzelc. przy 23 bat. strzelc., Herman Corazza z 1 przy 4 bat. strzelc., Wiktor Kubasek z 49 przy 10, Bruno Färber i Józef Kirschner 93, Edwin Seibert z 1 przy 20, Jeruchim Fink *false* Milch z 55 przy 30, Józef Kos z 6 bat. strzelc. przy 13 bat. strzelc., Franciszek Lercel 40, Aleksy Miiko z 40 przy 57, Sandor Fleischmann z 25 bat. strzelc. przy 30 bat. strzelc., Antoni Holy z 14 przy 77, Józef Wolf z 49 przy 3, Floryan Stepanek 93, Otmar Nachtnebel 3, Engelbert Vahala z 1 przy 75, Jan Liebel z 1 przy 100, Józef Drabek 18, Mieczysław Hampl z 75 przy 77, Wilhelm Božan 56, Józef Sedivy z 35 przy 10, Józef Fulanović z 6 bat. strzelc. przy 13 bat. strzelc., Artur Neumann z 4 przy 77, Eugeniusz Fischer z 24 bat. strzelc. przy 23 bat. strzelc., Bogusław Prislinger z 59 przy 13, Jan Diller z 59 przy 18, Rudolf Hornischer 93, dr. Leon Mraz z 1 przy 77, Albert Mück z 1 i Karol Sladeček z 7 przy 90, Józef Egger z 17 przy 18, Franciszek Pasdziora 100, Franciszek Storek 13, Maurycy Kröhling z 4 przy 77, Herman Molé z 97 przy 10, Ernest Dörre z 92 przy 18, Herman Sand z 41 przy 85, Benjamin Ebner 41, Piotr Tarnawsky z 59 przy 30, Bogusław Brauner z 59 przy 77, Hugo Bauer z 12 przy 56, Gustaw Lustig i Emil Stern z 8 przy 3, Wiktor Meitner i Robert Steiner 93, Emil Stuksa z 1 przy 77, Antoni Studenka z 7 przy 90, Edward Barchan z 17 przy 77, Edwin Bullawa 13 batalion strzelców, Antoni Konerza 18, Artur Tuma, Antoni Janeček, Józef Friedl, Józef Hauptmann i Adolf Kaiser z 73 przy 10, Józef Nawrocki i Jan Szczyrba 30, Karol Vrba i Norbert Eisler z 6 bat. strzelc. przy 13 bat. strzelc., Jan Miś z 40 przy 80, Franciszek Eckert z 4 przy 3, Jan Treer z 52 przy 57, Oswald Patzau 56, Adolf Pachter z 89 przy 77, Karol Wiesinger z 25 bat. strzelc. przy 30 bat. strzelc., Jan Żeglicki z 27 przy 30, Fryderyk Kohn z 97 przy 18, Otto Spalek z 92 przy 10, Stanisław Południewski 80, Jan Rudko z 15 przy 30, Juliusz Fadrus z 25 bat strzelc. przy 30 bat. strzelc., Karol Steinbrecher z 8 przy 10, Karol Derlik z 1 przy 93, Maciej Griesmacher z 73 przy 3, Hugo Kauders z 73 przy 10, Leopold Werber i Włodzimierz Drzewicki 30, Józef Kudisch z 4 przy 24, Filip Berger z 25 bat. strzelc. przy 30 bat. strzelc., Leopold Panek z 25 bat. strzelc. przy 30 bat. strzelc., Zygfryd Grosser z 99 przy 24, Adam Kaniowski z 27 przy 57, Herbert Weyer z 97 przy 18, Marek Zeiner i Samuel Gleich z 95 i Maryan Ohli z 15 przy 77, Jan Kwaśniowski z 32 przy 77, Franciszek Zeman z 8 przy 90, Józef Bresnik z 7 przy 18, Andrzej Imiela z 7 przy 77, Maurycy Jucker 56, Leon Weinberger z 99 przy 90, Endre Borbely i Miklos Horváth z 24 bat. strzelc. przy 23 bat. strzelc., Eugeniusz Brichta 15, Samuel Fichmann z 95 przy 10, Franciszek Schrank z 24 bat. strzelc. przy 23 bat. strzelc., Maurycy Ochs z 25 bat. strzelc. przy 30 bat. strzelc., Rudolf Schuster z 8 przy 3, Leopold Brozdowski z 7 przy 56, Bernard Binderer 41, Franciszek Pollak z 91 przy 20, Franciszek Takacsi z 24 bat. strzelc. przy 23 bat. strzel. Teofil Minkowicz 80, Saul Kulla 41, Grzegorz Lastowiecki z 19 przy 24 Karol Baxa 102 przy 10, Wiktor Buttlar z 25 bat. strzelc. przy 30 bat. strzelc., Antoni Heller z 24 bat. strzelc. przy 23 bat. strzlec., Karol Przybylski 80; w pułkach kawaleryi: Jerzy Kossak 2 p. uł., Wojciech Havel z 16 p. huz. przy 10 p. huz., Wojciech Meinl z 5 p. drag. przy 2 p. drag., Eugeniusz bar. Forster z 6 p. drag. przy 2 p. drag., Ryszard Junkermann z 15 p. drag. przy 8 p. drag., Domokos Korbuly z 16 p. huz. przy 10 p. huz., Jan Schebek z 6 p. drag. przy 2 p. drag., Władysław hr. Seilern-Aspang z 7 p, drag. przy 12 p. drag., Andrzej bar. Wettstein z 8 przy 13 p. huz., Ernest Hoszpotzky z 16 p. huz. przy 10 p. huz., Fryderyk Förster 3 p. drag., dr. Juliusz Lakatos z 16 p. huz. przy 10 p. huz., Feliks Redlich z 5 przy 12 p. drag., Eugeniusz Duschek z 3 przy 4 p. uł., Grzegorz Hajós z 6 p. drag. przy 2 p. drag., Roman Łazarski z 3 p. uł. przy 5 p. uł., Eugeniusz Ott z 16 p. huz. przy 10 p. huz., Franciszek Paroubek z 3 p. uł. przy 6 p. uł., Andrzej Zaremba Skrzyński 2 p. uł., Leopold Hofbauer z 3 p. uł. przy 8 p. uł., Karol Maramoros 1 p. uł., Klemens Torosiewicz 13 p. uł., Adolf Vater 10 p. drag., dr. Kazimierz Krechowiecki 1 p. uł., Franciszek hr. Seilern z 7 p. drag. przy 12 p. drag., Geza Szitányi z 5 p. drag. przy 9 p. drag., Adam hr. Drohojowski 8 p. drag., dr. Władysław Farkas z 8 p. huz. przy 13 p. huz., Maryan Obertyński 13 p. uł., Dymitr Rella z 3 p. uł. przy 4 p. uł., Mikołaj Sykorski 13 p. uł., Jan Simon i Feliks Ungar 24 p. huz. przy 14 p. drag., Zygmunt Krzyżanowski 1 p. uł., Geza Korbuly z 16 p. huz. przy 10 p. huz., August Reymann z 3 p. uł. przy 4 p. uł., Otto Flemmich z 3 p. uł. przy 6 p. uł., Kamil Saárossy-Kapeller z 6 p. drag. przy 2 p. drag., Stefan Ziętarski z 2 p. uł. przy 4 p. uł., Jan Horváth z 8 p. huz. przy 13 p. huz., Karol Kroh z 3 p. uł. przy 8 p. uł., Maryan Żółkiewski 4 p. uł., Karol Woperschal z 16 p. huz. przy 10 p. huz., Jarosław Adamek z 7 p. drag. przy 9 p. drag., Władysław Nyári z 8 p. huz. przy 3 p. huz., Fryderyk Bardach z 4 p. huz. przy 9 p. drag., Leon Kann z 3 p. uł. przy 4 p. uł., Franciszek Farkas z 8 p. huz. przy 3 p. huz., Juliusz Neugebauer z 3 p. uł. przy 8 p. uł., dr. Władysław Hanzely z 8 p. huz. przy 3 p. huz., Franciszek Vogt z 3 p. uł. przy 8 p. uł., Józef Helmeczy z 8 p. huz. przy 3 p. huz., Albrecht Kubinzky z 11 p. uł. przy 4 p. uł.

(C. d. n.)

KRONIKA.

Lwów, 14 stycznia.

— **Kalendarz.**

Piątek (15 stycznia):

Maura op. — Domesława. — Sylwestra.

Wschód słońca o godzinie 7·16 rano, zachód słońca o godzinie 3·50 po południu.

— **Lwów wobec trzęsienia ziemi we Włoszech południowych.** Na ręce prezydenta miasta p. Ciuchcińskiego w odpowiedzi na przesłane 2000 kor. na rzecz ofiar trzęsienia ziemi w południowych Włoszech nadeszło z Rzymu następujące pismo z podziękowaniem:

Rzym, 8 stycznia 1909.

Jaśnie Wielmożny Panie Prezydencie! Do żywego wzruszeni Pańskimi wyrazami sympatyi dla Włoch w chwili, w której los dotknął je tak srogo, dziękuję za uczucia, wyrażone przez szlachetne i hojne miasto Lwów, zarówno za udział w naszym smutku, jakoteż za hojność okazaną dla naszych nieszczęśliwych braci, nawiedzonych trzęsieniem ziemi.

Zechciej, Jaśnie Wielmożny Panie Prezydencie, być tłumaczem naszego podziękowania i naszych uczuć najwyższego poważania.

Burmistrz i prezydent komitetu *Nathan.*

— **Z lwowskiej Rady miejskiej.** Na początku wczorajszego posiedzenia, któremu przewodniczył prezydent miasta p. Ciuchciński, zabrał przedewszystkiem głos r. Soleski i postawił wniosek o wezwanie magistratu, aby przyspieszył sprawę przeniesienia prochowni wojskowej nr. 4, znajdującej się tuż za rogatką Grodecką, na inne miejsce po za miasto i aby w najbliższym czasie przyszedł z odpowiednimi wnioskami. Równocześnie zawiadomił wnioskodawca Radę, że właściciele 315 morgów gruntu, położonych w pobliżu tej prochowni, na których ciążą przepisy o rewersach demolacyjnych, złożyli na jego ręce deklaracye w liczbie 189, w których zobowiązali się zapłacić po 25 hal. od każdego metra kwadratowego zabudowanej przestrzeni, albo jakąś ryczałtową kwotę, byle tylko Reprezentacya miejska przyspieszyła we właściwem miejscu sprawę przeniesienia owej prochowni.

Prezydent miasta p. Ciuchciński oświadczył, że akcyę o zniesienie prochowni na Grodeckiem wdrożono już przed 4 laty. Wojskowość oświadczyła już wtedy gotowość przeniesienia prochowni w inne miejsce, żądała tylko wybudowania jej na koszt miasta, co kosztowałoby 60.000 kor. Właściciele jednak gruntów położonych w pobliżu prochowni nie chcieli się wcale przyczynić do kosztów i z tej przyczyny sprawa ugrzęzła. Jeżeli obecnie złożyli odmienne deklaracye, sprawa została uproszczona i będzie można napowrót podjąć rokowania z wojskowością.

Z kolei zabierali głos radni: A. Lewicki i Philipp, żaląc się, że podczas gołoledzi nie posypywano przed kamienicami chodników, wskutek czego zdarzyło się wiele nieszczęśliwych wypadków.

Z porządku dziennego, po powzięciu drugiej uchwały w sprawie budowy „Domu rękodzielniczego“, przyjęła Rada do wiadomości zamknięcie rachunków funduszu miejskiego dla popierania przemysłu, uchwaliła sprawić kosztem 4813 kor. odświętne mundury dla miejskiej straży pożarnej i udzielić p. Reichmanowi na wydawnictwo „Księgi adresowej miasta Lwowa“ 100 kor. w zamian za 30 egzemplarzy, które mają być rozdane biurom magistratu.

W dalszym ciągu posiedzenia uchwaliła Rada zakupić kawałek gruntu z realności p. Smolęckiej za 2025 kor. na regulacyę ulicy Chmielowskiego i przyznała dodatkowy kredyt do rubryki XXVIII. „Wydatki rozmaite“ w wysokości 15.600 kor., spowodowane deputacyą do Wiednia, na jubileusz Najj. Pana, pogrzebem śp. Andrzeja Potockiego i budową pomnika śp. prezydenta Michalskiego.

Na tem zamknął prezydent p. Ciuchciński posiedzenie jawne i zarządził tajne.

— **Mianowania.** Rada miasta Lwowa na odbytem wczoraj wieczorem posiedzeniu tajnem zamianowała adjunktami miejskiej Izby obrachunkowej asystentów: Mieczysława Jadowskiego, Wiktora Sedlaczka, Feliksa Kowalskiego i Tadeusza Ludwika Osiadacza; asystentami rachunkowymi, praktykantów: Kazimierza Bystrzonowskiego i Tadeusza Czarneckiego; komisarzami targowymi w IX klasie rangi oficyałów manipulacyjnych: Stanisława Zborowskiego i Stanisława Dyszkiewicza; starszymi oficyałymi w X klasie rangi oficyałów młodszych w IX klasie rangi: Pawła Boreckiego, Bronisława Jakubowskiego, Ludwika Janowskiego, Jerzego Niemczynowskiego, Adolfa Schmidta i Aleksandra Kusségo; oficyałami młodszymi w XI klasie rangi manipulantów: Jana Przybylskiego, Rudolfa Winnickiego, Jana Skorusa, Kazimierza Wajdę, Jana Bułata, Stanisława Wiczyńskiego i Eugeniusza Gołąba.

— **Ze Związku naukowo-literackiego.** Dziś we czwartek, o godzinie 8 wieczorem odbędzie się w sali Towarzystwa politechnicznego odczyt dr. Józefa Nusbauma pt. „Dwa wielkie jubileusze naukowe“.

Dr. Nusbaum mówić mianowicie będzie o jubileuszach Lamarcka i Darwina.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W piątek, d. 15 b. m., prof. Uniw. dr. I. Zakrzewski: O elektryczności (z doświadczeniami) Zakład fizyczny Uniwersytetu. Długosza 8. Początek o godzinie pół do 8 wieczorem.

— **Wykład o dyfteryi.** Staraniem lwowskiego Towarzystwa hygienicznego odbędzie się w poniedziałek 18 b. m. w sali Towarzystwa lekarskiego (ul. Dominikańska l. 11) o godz. 6 wieczorem wykład dra K. Progulskiego p. t. „O błonicy czyli dyfteryi“. Dla członków Towarzystwa hygienicznego i gości wstęp wolny.

— **Na pomnik Andrzeja hr. Potockiego** przesłał na listę Adama Krechowieckiego dr. Jan Ralski od grona nauczycielskiego szkoły realnej w Jarosławiu 25 kor.

Kwotę wspomnianą złożono na książeczkę wkładkową Banku krajowego Nr. 27.082, której stan wzrósł w ten sposób do 2994 kor. 65 hal.

— **Związek lekarzy rządowych w Galicyi** odbył w dniach 11 i 12 b. m. w sali Izby lekarskiej we Lwowie doroczne walne zgromadzenie.

W pierwszym dniu obrad, którym przewodniczył dr. Wurst, przyjęto protokół z poprzedniego walnego zgromadzenia, poczem toczyła się obszerna dyskusya nad sprawą poprawy bytu lekarzy rządowych.

Drugi dzień obrad zajęły przeważnie referaty o cholerze. Prof. Kučera przedstawił mianowicie obecny stan nauki pod względem etyologii, epidemiologii i zwalczania cholery, urozmaicając swój wykład licznemi demonstracyami, dr. Kalikst Krzyżanowski zaś przedstawił obowiązujące przepisy przy postępowaniu w walce z cholerą.

Z kolei po udzieleniu wydziałowi absolutoryum z rachunków za rok ubiegły, uchwalono zmianę statutu w tym kierunku, że obecnie do Związku będą mogli przystępować w charakterze członków także lekarze salinarni, więzienni, lekarze przy fabrykach tytoniów, oraz emerytowani lekarze rządowi.

Następnie uchwalono wkładkę w wysokości pół procent płacy członka i 4 koron dla Związku państwowego, a w końcu dokonano wyboru wydziału w tym samym składzie, jak dotąd.

— **Towarzystwo lekarskie lwowskie.** Posiedzenie administracyjne odbędzie się w piątek dnia 15 b. m. o godzinie 6-tej wieczorem w Sali Towarzystwa (ul. Dominikańska l. 11 parter.)

Na porządku dziennym: I. Sprawozdanie ustępującego zarządu; II. Wnioski Komisyi matki; III. Wybory członków nowego zarządu, delegatów do Tow. lek. gal. i Komisyi redakcyjnej; IV. Wnioski i interpelacye.

— **Kurs psychiatryi dla sędziów.** Dnia 23 bm. rozpocznie się druga część kursu psychiatryi dla sędziów. Program wykładów jest następujący: dnia 23 b. m. prof. Halban „Popędy chorobowe“, d. 30 prof. Sieradzki „O symulacyi“, 6 lutego prof. Halban „Porażenie postępowe“, 13 prof. Sieradzki „Psychologia zeznań“, 20 prof. Halban „Epilepsya“, 27 dyrektor dr. Kohlberger „Ogłupienie starcze“, 6 marca prof. Halban „Czasowe przyćmienie świadomości“, 13 prof. Sieradzki „Objawy wskazujące choroby umysłowe, przygotowanie i technika orzeczeń“. Wykłady obejmują w głównych zarysach najważniejsze zagadnienia psychiatryi i są uzupełnieniem wykładów, jakie odbyły się przed świętami Bożego Narodzenia.

Po ukończeniu kursów odbędzie się zwiedzanie zakładu karnego mężczyzn we Lwowie i zakładu obłąkanych w Kulparkowie, gdzie dyr. Kohlberger będzie udzielał wyjaśnień na podstawie demonstracyj.

— **Kurs majsterski dla szewców,** urządzony staraniem Wydziału krajowego, rozpoczął się we Lwowie z dniem 11 b. m. Kurs ten odbędzie się w salach nowo powstałego Instytutu technologicznego, wzniesionego staraniem i kosztem Izby handlowej i przemysłowej, w bezpośredniem sąsiedztwie nowo budującego się gmachu obu Izb przy ul. Akademickiej l. 17.

W najbliższej przyszłości, bo już 20 b. m. rozpocznie się w tym Instytucie kurs zawodowy dla blacharzy, urządzony również staraniem Wydziału krajowego, który od szeregu lat urządzaniem tak ich kursów dla zawodów rzemieśniczych we Lwowie i na prowincyi w wielkiej mierze przyczynił się do podniesienia naszego rzemiosła. Dotychczas kursy takie odbywały się w wynajmowanych lokalnościach prywatnych. Z chwilą jednak powstania Instytutu, specyalnie do celów popierania rzemiosła przeznaczonego, zawodowe kursy rzemieślnicze dla Lwowa będą się odbywały zawsze w gmachu Instytutu.

— **Z »Sokoła-Macierzy«.** W niedzielę, dnia 17 b. m. odbędzie się uroczysty wieczór muzykalno-deklamacyjny w 46 rocznicę powstania styczniowego. Na zakończenie odegrany zostanie specyalnie napisany obraz sceniczny Kazimierza Królińskiego na tle manifestacyi warszawskich p. t. „To nasi“

Bilety i zaproszenia wydaje kancelarya „Sokoła-Macierzy“ w godzinach urzędowych.

— **Licytacya koni tramwayowych.** Na targowicy miejskiej odbędzie się w piątek, 15 b. m., licytacya około 60 koni tramwayowych.

— **Płonica we Lwowie.** W dniu 12 b. m. zgłoszono tylko dwa nowe przypadki płonicy miejscowe; prócz tego jeden wypadek obcy, mianowicie u mężczyzny 34-letniego przybyłego ze Stanisławowa. Wyzdrowiało troje dzieci, nie umarł nikt.

— **Wykaz chorób zakaźnych** we Lwowie za okres dziewięciodniowy, t. j. od 1 do 9 stycznia obejmuje: dyfteryi 3 przypadki zachorowania i 1 śmierci. Płonicy 27 zachorowania miejscowych i 1 w wojsku; zgonów 5.

— **Reduta teatralno-popularna** odbędzie się w sali Filharmonii w sobotę, dnia 16 b. m. Reduta ta połączona z premiowaniem masek i mnóstwem niespodzianek nastręczy szerszym warstwom sposobność rozrywki, ponieważ ceny wstępu zniżono do połowy i zniesiono co do niej obowiązujący przedtem strój balowy. Wstęp na salę kosztuje 3 kor., a dla masek tylko 2 kor. Równocześnie zniżono ceny lóż parterowych, mezaninowych i I. piętra na 15 kor., loża na II. piętrze kosztuje 6 kor., a miejsca siedzące na balkonie II. piętra 1 kor. w pierwszym rzędzie, w następnych po 60 hal.

Bilety na tę redutę sprzedawać będzie kasa Filharmonii w dniu reduty od 10 rano; wcześniejsze zamówienia przyjmuje kancelarya redutowa, gmach teatru I. p. Nr. drzwi 40.

— **Zniknęła bez wieści** jeszcze przed 5 tygodniami 11-letnia uczenica szkoły św. Anny, Andzia Jakubowska. Blondynka, z jasnemi oczami, o miłym wyrazie twarzy, ubrana była w płaszczyk granatowy, kapelusik zimowy i buciki męskie. Kto wiedziałby co o niej, zechce podać wiadomość zrozpaczonej matce pod adresem: Katarzyna Jakubowska, Asnyka 10.

△ **Ucieczka więźnia.** Z Przemyśla nadeszła do tutejszej policyi wiadomość, że onegdaj rano zbiegł z tamtejszego więzienia Markus Leib Birnbach *false* Pomeranz.

△ **Zgubiono:** w ulicy Krakowskiej kolczyk złoty z brylantem, wielkości grochu wartości 400 kor., w ulicy Karola Ludwika srebrną torebkę łańcuszkowej roboty, zawierającą 9 kor., na ślizgawce na boisku sokolem srebrną papierośnicę, kartkę zastawniczą na dwa srebrne lichtarze i srebro stołowe, zastawione za 100 koron.

△ **Dezerter.** Komenda 80 pp. doniosła policyi, że dnia 8 b. m. zbiegł z koszar szeregowiec tego pułku Abraham Speheles.

△ **Sprzeniewierzenie.** P. Michał Bielikowicz doniósł wczoraj policyi, że zajęty u niego jako rozwoziciel mleka Jarema Hnat sprzeniewierzywszy na jego szkodę 250 kor., zbiegł ze Lwowa.

△ **Kronika policyjna.** Na dworcu kolejowym Podzamcze schwytano wczoraj na kradzieży węgla Hryńka Pączka, Annę Drużną, Maryę Jendryczkową i Jana Barana. Wszystkich oddano do aresztów policyjnych.

Za kradzież kilku fartuszków ze sklepu bławatnego Judy Meiselsa aresztowała policya zarobnicę Maryę Baczmaha. Przy aresztowanej znaleziono skradzione w innych sklepach buciki, kalosze, bluzkę i mięso.

— **Bohaterskie dziewczęta.** Wielkie wrażenie wywołał w Pradze czyn bohaterski trzech panien. Na klinice Uniwersytetu czeskiego znajduje się kantorzystka Gabryela Fritschówna, której pas transmisyjny zerwał całą skórę z głowy. Zarząd kliniki uznawszy, że konieczną jest transplantacya skóry na głowie ranionej, rozpisał nagrodę w kwocie 600 koron dla osoby, która zgodzi się na to, aby skórę jej przeszczepiono na głowę Fritschównej. — Na to zgłosiło się kilkaset osób, a między niemi trzy panny z najlepszych domów, wśród nich zaś córka znanego w całej Pradze lekarza Zoufara, która oświadczyła gotowość poddania się operacyi, przeznaczając równocześnie rozpisaną nagrodę w kwocie 600 koron na rzecz ofiar w Messynie. W tych dniach zdjęto jej skórę z nogi i przeszczepiono na głowę Fritscówny. Tak ona, jak i Zoufarówna mają się zupełnie dobrze.

Kronika prowincyonalna.

§. Strejk robotników młynarskich wybuchnął w młynie parowym Goldberga w Brodach.

§ Kości przedpotopowego mamuta. Jak donoszą ze Stanisławowa, wykopano tam onegdaj przy sposobności wydobywania gliny na t. zw. Górce. kilka kawałków olbrzymich zębów i szczęki przedpotopowego mamuta.

§. Samobójstwo. W Przemyślu odebrał sobie onegdaj życie przez powieszenie porucznik 77 pp. nazwiskiem Herzig. Przyczyną samobójstwa był silny rozstrój nerwowy.

§. Samobójstwo. W Samborze odebrał sobie w tych dniach życie wystrzałem z rewolweru skierowanym w serce, Wincenty Pelikan, komisarz skarbowy. Powodem samobójstwa był silny rozstrój nerwowy.

Kronika zagraniczna.

Trzęsienie ziemi. W nocy z 12 na 13 b m. następne trzęsienia, pozostające ciągle jeszcze w związku z katastrofą z dnia 28 z. m., wystąpiły na znacznej przestrzeni Włoch północnych i wywołują wszędzie łatwe do pojęcia przerażenie. Trzęsienie to dało się odczuć nawet po drugiej stronie Adryatyku w Rjece. W Wenecyi odczuto trzy wstrząśnienia. Pierwsze pobudziło ludzi ze snu; najsilniejsze było trzecie. Olbrzymi dzwon na wieży około placu św. Marka począł dzwonić, co wywołało niezmierną panikę. Niepoubierani ludzie powybiegali na ulice i place i mimo dość silnego mrozu, pozostali na dworze do rana, bojąc się powracać do domów.

Podajemy poniżej depesze z innych miast.

Medyolan. Wczoraj w nocy o godzinie 1·45 odczuto tu czterokrotne trzęsienie ziemi o godzinie 4 m. 50 odczuto znów lekkie trzęsienie ziemi.

Bolonia. Wczorajszej nocy o godz. 1 m. 50 było tu trzęsienie ziemi w kierunku z północy na zachód.

Imola. Wczoraj o godzinie 1 min. 43 rano odczuto tu bardzo silne trzęsienie ziemi. Ludność w popłochu opuściła mieszkania. — Kilka domów i sklepienie w jednym z kościołów zarysowały się. Także w innych gminach tutejszego okręgu odczuto trzęsienie ziemi. Ludność opuściła mieszkania i przebywała pod gołem niebem. Kilka kominów zawaliło się. Kilka domów włościańskich zarysowało się.

Rawenna. Wczoraj w nocy odczuto tu trzęsienie ziemi. Według wiadomości z prowincyi, wiele domów jest uszkodzonych. Ofiar w ludziach niema.

Rzym. Donoszą o trzęsieniach ziemi, spostrzeżonych w północnych i środkowych Włoszech, a mianowicie we Florencyi i Padwie.

Rjeka. Tutejsze obserwatoryum marynarki zanotowało wczoraj o godzinie 1 m. 22 rano trzęsienie ziemi, które trwało w Rjece 15 sekund. Ludność twierdzi, że po pierwszem trzęsieniu ziemi odczuto jeszcze kilka lekkich wstrząśnień.

* Trzęsienie ziemi w północnej Ameryce. Z Beningham (stan waszyngtoński) telegrafują: Według urzędowych wiadomości było wczoraj we wszystkich miejscowościach na północno-zachodnim wybrzeżu trzęsienie ziemi; w niektórych miejscowościach wyrządziło szkody. Popękały wodociągi i zalały wiele domów. Wulkan Mont Bakker, który uważano za wygasły, znów jest czynny.

* Samobójstwo bankiera. W Berlinie odebrał sobie onegdaj życie bankier tamtejszy Alfred Loewenberg. Powodem samobójstwa miała być nieuleczalna choroba.

* Kradzież z pociągów kolejowych. W nowym Mikołajewie — jak donoszą z Tomska — przy sposobności otwarcia poczty kolejowej z Tomska, okazał się brak dwu pakietów, które zawierały 275.000 rubli.

Z pociągu towarowego Paryż-Lyon skradziono worek z papierami wartościowymi w sumie miliona franków. O kradzieży powiadomiono wszystkie banki.

* Groźne pożary w Nowym Jorku. W ubiegłym tygodniu równocześnie w trzech punktach miasta wybuchły groźne pożary, wyrządzając szkodę z górą na milion dolarów. Przypuszczają, że ogień był podłożony.

* Znalezienie zwłok aeronauty Z Geestemünde donoszą: Rybacki okręt „Orion“ znalazł w ostatnich dniach na Morzu Północnem zwłoki porucznika Förtscha, który swego czasu zginął podczas ubiegania się na balonie „Hergewelt“ o nagrodę Gordona.

Notatki literacko-artystyczne.

Sigrid Arnoldson, znakomita artystka, zwana „Słowikiem północy“, występuje obecnie w Stuttgardzie na scenie teatru Royal. Niezrównane kreacye jej w „Carmen“ i w „Trawiacie“ wzbudziły sam nieopisany entuzyazm, którego nie pamiętają od czasów Adeliny Patti, a jednym z jego dowodów jest odznaczenie p. Arnoldson przez króla wirttemberskiego złotym medalem *pro litteris et artibus*, wraz z wstęgą orderu Fryderyka.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we czwartek po raz drugi „Aida“ opera w czterech aktach Verdi'ego, występ Janiny Korolewicz-Waydowej i Modesta Męcińskiego, art. op. król. w Sztokholmie.

W piątek po raz pierwszy „Balladyna“, tragedya w 5 aktach J. Słowackiego. Nowa wystawa

W sobotę o godz. pół do 4 po poł. dla młodzieży szkolnej „Gwiazda Syberyi“ dramat w 4 aktach ze śpiewami Leopolda hr. Starzeńskiego.

W sobotę o godz. pół do 8 wieczór „Żydówka“ opera w 5 aktach Halevy'ego; występ Janiny Korolewicz-Waydowej i Modesta Męcińskiego, artysty opery królewskiej w Sztokholmie.

W niedzielę o godz. pół do 4 po południu „Betleem polskie“ jasełka w 3 aktach Lucyana Rydla.

W niedzielę o godz. pół do 8 wieczór po raz 8my „Księżniczka dolarów“ operetka w 3 aktach L. Falla.

W poniedziałek po raz IIgi „Balladyna“ tragedya w 5 aktach Julj. Słowackiego. Nowa wystawa.

We wtorek po raz I-szy w bież. sezonie „Zygfryd“ R. Wagnera, występ Janiny Korolewicz-Waydowej i Modesta Męcińskiego.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie.

Piątek „Wieczór trzech króli“ kom. w 5 akt. W. Szekspira.

Sobota „Dyabeł“ kom. w 3 akt. Fr. Molnara.

Niedziela o godz. 3 po poł. „Betleem polskie“ Jasełka w 3ch akt. L. Rydla (popularne).

Wieczorem o godz. 7ej „Dyabeł“.

✝ ADAM BEŁCIKOWSKI.

Z pośród pisarzy polskich starszej generacyi, odznaczających się gruntowną wiedzą fachową, która im zapewniła trwałą pamięć na kartach polskiej literatury, ubył znowu jeden z bardziej zasłużonych. Ubiegłej nocy, po dłuższej chorobie, zmarł w Krakowie, z którego społeczeństwem zżył się tak ściśle, dr. Adam Bełcikowski, dramaturg, powieściopisarz i uczony badacz piśmiennictwa polskiego, którego półwiekowa działalność pisarska chlubnie zapisała się poważnym dorobkiem prac, w skarbcu literatury polskiej.

Ś. p. Adam Bełcikowski urodził się 24 grudnia 1839 roku w Krakowie. Tu ukończył najpierw ludową szkołę św. Barbary, następnie gimnazyum św. Anny, wreszcie Uniwersytet, w którym studyował filologię i literaturę. Od wczesnej młodości rozmiłowany w lekturze, poważnemi studyami dzieł poetyckich starych i nowych pisarzy, rozszerzał zakres wiedzy w dziedzinie piśmiennictwa ojczystego, któremu następnie poświęcić miał żywot cały.

W roku 1863 w chwili ukończenia Uniwersytetu był Bełcikowski już autorem całego szeregu poezyj, drukowanych w *Niewieście* Turskiego, „Dwóch poematów“ i kilku nieogłoszonych dramatów historycznych. — Nie przeszkodziło mu to zdać doktoratu filozofii, który miał mu otworzyć drogę do karyery profesorskiej.

W roku 1864, gdy zreorganizowana Szkoła główna warszawska otworzyła konkurs na katedrę literatury polskiej, Bełcikowski napisał rozprawę o Reju i na jej zasadzie mianowany został docentem tego przedmiotu. Wykłady swe rozpoczął w listopadzie 1866 r. i prowadził je przez rok. Gdy atoli nadzieja uzyskania katedry znikła wobec zamierzonego przekształcenia Szkoły głównej na Uniwersytet z rossyjskim językiem wykładowym, Bełcikowski powrócił do Krakowa i przyjął posadę zastępcy nauczyciela w jednem z gimnazyów.

W następnym roku habilitował się, jako docent literatury polskiej w Uniwersytecie Jagiellońskim. W r. 1876 objął stanowisko urzędnika w Bibliotece Jagiellońskiej, na którem pozostawał do śmierci, doczekawszy się przed kilku laty nominacyi na skryptora.

Spokojna, cicha praca w Bibliotece, dając Bełcikowskiemu możność korzystania w pełni ze skarbów piśmiennictwa, umożliwiła mu pracę twórczą i naukową w szerokim zakresie. Tymi też dwoma szlakami popłynęła działalność pisarska Bełcikowskiego.

Od poezyi przeszedł Bełcikowski do dramatu historycznego, który był najbardziej umiłowaną dziedziną pracy jego ducha. W pięciu tomach zbiorowego wydania, ogłosił kilkanaście dramatów i komedyj, z których najcelniejszy „Mieczysław II“ (1882), nagrodzony pierwszą nagrodą na konkursie teatru krakowskiego, dał w nim poznać talent niepowszedni, pełen plastyki i siły obrazowania, wzorujący się na tragedyi klasycznej niemieckiej.

Z dramatów Bełcikowskiego kilka cieszyło się niepowszednim sukcesem scenicznym, jak n. p. „Król Don Żuan“, „Bolesław Śmiały“, komedya „Protegujący i protegowani“, „Pan Pasek“, a wreszcie popularna „Przekupka warszawska“, grywana do ostatnich czasów na scenie krakowskiej.

Największa zasługa pisarska Bełcikowskiego wiąże się z jego pracą na niwie historyi literatury. Do najcelniejszych należą studya o pisarzach XVII. wieku: Wacław Potocki i Elżbieta Drużbacka; studyum o Mickiewiczu i Bohomolcu. Razem zebrane studya Bełcikowskiego wydane zostały w Warszawie w jednym dużym tomie w roku 1887 p. t.: „Ze studyów nad literaturą polską, ku uczczeniu 25-lecia jego pisarskiej działalności“.

W r. 1902 świat naukowy polski z inicyatywy „Koła artystyczno-literackiego“ w Krakowie, uczcił 40-lecie pracy pisarskiej Bełcikowskiego obchodem, który dał ogółowi polskiemu sposobność uczczenia zasług utalentowanego pisarza i badacza piśmiennictwa.

Pogrzeb ś. p. Adama Bełcikowskiego odbędzie się w piątek po nabożeństwie odprawionem o godzinie 10 rano w kościele św. Anny. Mowę żałobną przed gmachem Biblioteki Jagiellońskiej wypowie dr. Feliks Koneczny. Po mowie wyruszy kondukt pogrzebowy na cmentarz krakowski, gdzie zwłoki złożone zostaną na wieczny spoczynek w grobach rodzinnych.

33)

O Cypryanie Norwidzie.

Próba charakterystyki. Przyczynki do obrazu życia i prac poety, na podstawie źródeł rękopiśmiennych.

(Ciąg dalszy).

W tym czasie, t. j. w r. 1856 musiały być jakieś projekty wyjazdu z Paryża do Rzymu. Myśl tę zdawała się popierać panna Trembicka tak ze względu na zdrowie, jak i na ożywcze wspomnienia poetycznej przeszłości.... Na to odpowiada Norwid:

„Co do Rzymu nie rozstrzygam ja tak wątpliwości, czy doktor, czy zdrowie, czy przeszłość poetyczna? to wszystko za miękkie już względy dla mnie — ale czy warto. albo nie — otóż na teraz nie warto, nic by mi to nie przyniosło. Samemu trudno jest z pracy swej wyżyć, a ja często i nie sam.... więc na głównym to miewam względzie. To tak się u mnie te rzeczy rozsądza, i gdybym pozwolił sobie inaczej. byłoby żartami myśleć o istnieniu jakiemkolwiek“....

A w innym liście uwaga, czyniąca bolesne wrażenie:

„....czasem tak osłabiony bywam, że doprawdy potrzebuję już nieraz wina, aby być trzeźwym. Gdybym był młodszym, kwestya samego wina zdecydowałaby mój interes co do Rzymu“. W innem znów miejscu pisząc o ciężkiem swem życiu, dodaje z rozpaczą: „Czy widzi Pani jasno żywot ten, — a to kropelka tylko maleńka — ja to pijam — z winem“.

O projektach rzymskich jest jeszcze jedna wzmianka w liście z 18 lipca 1856: „Że mi znowu coś proponują stałego w Rzymie, naturalnie, że mogę być zmuszony tam się udać (doniosę o tem) — bo końcem końców w 33 roku takiego życia skołatany jestem i nareszcie choć dla obcych trzeba zostawić realizacyę tylu prac, których mało kto z znanych mi rodaków podejmować starał się“.

Projekty te spełzły jednak na niczem: w niwecz też obrócił się inny zamiar naukowej podróży do bieguna północnego, o czem dowiadujemy się z tegoż listu do Maryi Trembickiej.

„Miałem w przeszłym miesiącu — pisze Norwid — wyjechać do bieguna północnego, tam, gdzie Franklin zginął, a miałem to zrobić w świcie Jego cesarzewiczowskiej Mości Księcia Napoleona Bonaparte, jako rysownik tej scyentyficznej ekspedycyi — ale zmniejszono świtę i książę raczył żałować, iż mnie odmówić musiał — w czem wszelako wiele przeczynił się Pan Edmund***,[1]) kawaler trzech orderów, adjutant księcia (Przyjaciel). Nie bardzo mi tak szło o to jako o honor, ale jako o użyteczność rzeczy i wyraziłem to starając się, że broń Boże nie chodzi mi o miejsce honorowe“.

Pozostał więc w Paryżu bez żadnych środków do życia i bez widoków na przyszłość. Pracował wprawdzie, ale bez zapału, pracował dla zarobku. „Trzeba mi — pisze do p Trembickiej — raz po raz, *albo kilka dni na jeden swobodny pracować — albo całe plany zatrudnień odmieniać, aby jednego dnia swobodnego nie stracić*“. Najgorszem zaś w tem położeniu było to, że Norwid coraz bardziej usuwał się od ludzi, coraz bardziej odosabniał się i zasklepiał w sobie. Sam przyznawał się przed przyjaciółką, że aby ten rozpaczliwy stan rzeczy odmienić, wystarczyłyby nieraz zaprawdę „cztery kroki i para rękawiczek“, — ale on tych czterech kroków uczynić nie chciał; nie chciał prosić i szukać protekcyi. Kiedy artysta — pisał — upadnie w niedostatek „zdarzy mu się w *najlepszym razie najokropniejsza rzecz, protekcya, albo robota tak zręcznie podana, iż może nie odgadnąć odrazu jej następstw praktyczno-dramatyczno-sentymentalno-drewnianych* — albo w najgorszym razie rzecz słodsza — śmierć“.

Panna Trembicka musiała zarzucać poecie zbyteczną w tym względzie miłość własną i przedstawiać mu, że ta miłość własna może się stać powodem jego zguby; na co on z widocznem rozdrażnieniem i ironią odpowiada: „Kiedyś upraszałem już Panią, abyś mi nie pisała nigdy o *miłości własnej* i tłómaczyłem to szeroko, a nie lubię, kiedy kto nie jest compétent w rzeczach, które traktuje i miesza się w nieswoje rzeczy. Jest cała taka szkoła, która tłómaczy tak historyę: „*Aleksander Wielki* uczynił to a to z pychy, *Caesar* z łakomstwa, *Hannibal* z gniewu, *Likurg* z obżarstwa“, a *Koźmian* z czego? etc. etc. Ja wierzę, że są pola takie, gdzie się te rzeczy kończą i nic tam nie objaśniają“.

Ale wierna przyjaciółka domagała się koniecznie, by Norwid zdecydował się wreszcie poszukać jakiegoś poparcia, a przedewszystkiem by się udał o nie do znakomitego a wpływowego krytyka i romansopisarza francuskiego, zwanego „prince de la critique“, Juliusza Janin, którego p. Trembicka osobiście poznała w czasie swych podróży z panią Kalergis. Na to z widoczną niechęcią odpowiada Norwid:

„Juści będę u Pana Janin — ze wstrętem — bo dużoby o tem mówić przyszło — i kiedyś napiszę, albo powiem, a pojmiesz mię Pani od razu“.

W ogóle na poparcie ludzi przestaje liczyć i starać się o nie nie ma zamiaru. Juliusza Janin z pewną pogardą „felietonistą“ nazywa i dwukrotnie powtarza, że będzie u niego, ale ze wstrętem. Z Francuzów

[1]) Chojecki, który w r. 1856 był sekretarzem księcia i towarzyszył mu w podróżach na morze Północne. O tych podróżach wydał dzieło p. t. „*Voyages dans les mers du Nord au bord de la corvette La Reine Hortense*“.

żyje tylko bliżej z Ary Schefferem i Pawłem Delaroche, którzy go nawet — ci „ulaurowani“ — „zaszczycają pytaniem o zdanie“. „Ale niech Pani nie sądzi — wnet dodaje — że on, człowiek, który nigdy głowy nie pochylił niżej, jak najswobodniejsza sumienność pozwala, i rękawiczek nawet dwóch par nie ma, zyskawszy tych laurowanych panów względy, ma co z tego więcej nad jeden ciężar więcej“.

Jest coś niewątpliwie chorobliwego w tej drażliwości Norwida, w tej widocznej obawie, aby pochyliwszy głowę przed „ulaurowanymi“, chociażby nawet zasłużenie ulaurowanymi, nie uchybić własnej godności. Talent i zasługi Ary Scheffera i Delaroche'a sam uznaje; pisząc, że oni o zdanie go pytają, więc nie szczędzą mu także uznania, dorzuca: „zdawałoby się, że to wystarcza“, — a jednak stosunek z nimi jest mu jednym więcej ciężarem! I po dwakroć w jednym liście mówi o braku dwu par rękawiczek, jako o przeszkodzie bliższego z tymi artystami pożycia: tak go bardzo dojmuje dzieląca go od nich różnica w dostatku i wziętości! — W ślad za tem zaś narzeka, że „sztuka, — pisarskiej nie wyjmując, — jest wszędzie w upadku“.

Stosownie jednak do przyrzeczenia był u Juliusza Janin, ale go nie zastał. „Jules Janin — donosi Maryi Trembickiej, — na miesiąc wyjechał z Paryża, — skoro wróci będę znów“. I dodaje ironicznie: „Jest tylko kucharka jego i portyer; — portyer mówiąc o Jules Janin zwyczaj ma na stronie parę słów nieprzyjemnych do żony swej dorzucać, acz ku tem większemu zbudowaniu jej, na cześć Jules Janina“.

Ta niechęć portyera do „felietonisty“, tem gorzej usposobiła dla niego Norwida, widocznie też do sympatyi portyerów przywiązywał niezwykłą wagę, opowiada bowiem w jednym z listów Maryi Trembickiej, że go portyerzy i portyerki tak kochają, iż z trzeciego mieszkania mylnie adresowane listy mu przynoszą, że gdy z Ameryki do Europy powrócił i zaszedł do portyera domu, zkąd w podróż wyjechał, zastał u niego „robioną różę zatkniętą za ramę obrazu, który mu na pamiątkę zostawił“. A przy wzmiance o owym portyerze, który o Juliuszu Janin w tonie nieprzyjaznym się odzywał, dodaje: „Żebym to ja takiego portyera miał!... ale mój, gdy mnie kto nie zastanie, mawia tylko w sposób tajemniczy: „on ne sait pas quand il sort ni quand il rentre“, żony też nie burczy — ona tylko listy Pani oddając mi, mówić zwykła: c'est tout pour vous — c'est tout payé“....

Drobny to szczegół z codziennego życia, o tyle jednak charakterystyczny, że wobec oddalania się Norwida od ludzi czy to sferą towarzyską, czy talentem i zawodem zbliżonych, świadczy, iż ulegał on jednak wrodzonej potrzebie ludzkiego serca i w osamotnieniu doszukiwał się sympatyj, uznania w sferze o wiele od siebie niższej, ciesząc się jak dziecko tymi objawami, które go przecież stawiały wyżej od „ulaurowanego“ Juliusza Janin, którego własny portyer nienawidził!

Z ironią też opisuje swoją u niego wizytę: „Dobrej tuszy Jules Janin mówił mi: „La solitude n'est par toujours bonne.... il faut aussi voir un peu le monde“.[2]) Domyślać się można, że mówił tak uprzedzony przez serdeczną opiekunkę Norwida a swoją z lat dawnych znajomą, Maryę Trembicką; niepodobna bowiem przypuścić, aby człowiek zupełnie obcy i wysokie w społeczeństwie francuskiem zajmujący stanowisko, wchodził tak od razu w obec nieznajomego w sprawy jego prywatnego życia. Ale Norwid na tę uwagę Juliusza Janin odpowiedział: „— Je l'ai vu de Calabre jusqu'aux régions polaires de l'Amérique du nord — c'est à dire, *le monde civilisé dans toute son étendue*.... et il m'est impossible de fréquenter le monde“.[3]) — Mais pourquoi? — Car j'y viens après avoir travaillé toute me journée pour me *reposer* le soir, et j'ai affaire à des individualités qui arrivent pour *poser* ou *supposer*.... Il faudrait donc ou avoir déjà la permission de se faire voir et valoir tel qu'on est *(ce qui repose)*, on ne pas y aller, car alors ce n'est qu' un fardeau de plus“.[4])

Odpowiedź ta daje miarę ówczesnego usposobienia Norwida i zakończyła zapewne jego stosunki z wpływowym pisarzem francuskim, w dalszych bowiem listach niema już o Juliuszu Janin żadnej wzmianki. Wizyta zatem odbyta „ze wstrętem“, nie przyniosła praktycznego rezultatu. Nie odniosły też snadź dodatniego wyniku i inne zabiegi, nie powiodły się projekty wyjazdu do Rzymu. Norwid pozostał w Paryżu coraz bardziej samotny, coraz bardziej rozgoryczony. Przed innymi, rzadko zresztą spotykanymi ludźmi tail się ze swemi uczuciami, przed jedyną Maryą Trembicką odkrywał tajniki zbolałej duszy: „Pani jednej — pisał — pancerz rozpiąwszy, to okazuję“. I wspominając datę poznania się swego z piękną Maryą Kalergis, datę krótkotrwałego szczęścia, dorzuca: „Jedenaście lat, takich lat, a w każdym po jedenaście lat niejednego z żywotów innych ludzi — gdzież więc inaczej mi już mówić! Kłamałbym albo milczałbym, gdybym inaczej odzywał się. Tak, że już nawet nieraz przyrzekałem sobie ust nigdy nie otworzyć, bo zaprawdę, że często i nie warto! Wiary zbywa, leżąc na tych kamieniach, w które wszystka istota wsiąkłaby, znaku nie zostawiwszy. Jakoż wiele już rzeczy nie moją siłą (ludzką) i nie moją wiarą czynię — człowieka by na to nie starczyło“.

Kończy się ten obraz rozpaczliwego stanu duszy, gorżkiem przeczuciem, że za życia nie doczeka się już poeta poparcia, pomocy, uznania: „Ale o tem — o tem, że tak jest.... to Bóg da, by nie za grobem przypomniano — jak z tyloma braćmi moimi w duchu uczyniono przez cały ciąg historyi świata — pomniki na cmentarzach!“

Marya Trembicka nie mogła snadź jednak, czy też nie chciała uznać powodów tej krańcowej rozpaczy zawiedzionego artysty-poety; słowami kojącemi usiłowała podźwignąć go na duchu, co Norwid nazywał „niezrozumieniem“ sytuacyi. „Gdybym Pani — pisał — fotograficznie skreślił parę dni moich, ułatwiłoby to zrozumienie rzeczy nie zrozumiałych, ale i tak nawet wątpię jeszcze“.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adam Krechowiecki.

2) Samotność nie zawsze jest dobra.... trzeba przecież także stykać się ze światem.

3) Zwiedziłem go od Kalabryi do krain polarnych Ameryki północnej — to jest, świat cywilizowany w całej jego przestrzeni — i jest mi rzeczą niepodobną bywać w świecie.

4) — Ale dlaczego? — zapytał Jules Janin.

— Albowiem — odpowiedział Norwid — wchodząc w świat po całodziennej pracy, aby wieczorem *odpocząć*, spotykam się z osobistościami, które tam przybywają, by pozować lub zmyślać.... Potrzeba by więc albo mieć upoważnienie okazywać się i objawiać takim, jakim się jest (co daje wypoczynek) lub nie bywać wcale, gdyż w przeciwnym razie bywanie staje się jednym ciężarem więcej.

OSTATNIA POCZTA.

= W stanie zdrowia P. Prezydenta Ministrów bar. Bienertha, który cierpi na lekki reumatyzm mięśni i od onegdaj pozostać musiał w domu, nastąpiła poprawa, tak, iż baron Bienerth prawdopodobnie w piątek pojawi się w biurze.

= Sejm dolnoaustryacki rozpoczął wczoraj obrady nad prowizoryum budżetowem. Referent wywodził, że Rząd nie mógł dać Wydziałowi krajowemu zapewnienia, czy w pierwszych trzech miesiącach bieżącego roku możliwe będzie zwołanie Sejmu na dłuższą sesyę. Dlatego komisya skarbowa musiała zażądać sześciomiesięcznego prowizoryum budżetowego. Sprawozdawca wyraził ubolewanie z powodu, iż Rząd tak mało interesuje się pracami Sejmu.

Wszyscy następni mowcy występowali przeciw temu, że Sejmowi pozostawia się tak mało czasu na obrady.

= *Deutsch nationale Corr.* donosi między innemi, że komisya budżetowa rozpoczyna swe obrady d. 21 b. m.

W sprawie reformy regulaminu niemieckie stronnictwa postępowe nie powzięły jeszcze uchwały stanowczej, ale ze wszystkich stron podnoszą się pewne wątpliwości przeciw proponowanym zmianom.

Wniosków nagłych przeważna część będzie podobno cofnięta, ale pojawią się nowe.

= Bawiący w Pradze P. Minister Zaczek odbył wczoraj konferencyę z przywódcami czeskimi i podał im rzekomo treść ustawy językowej, którą Rząd ma wnieść w parlamencie.

= Pod przewodnictwem dr. Grosza odbyła się wczoraj w Pradze narada referentów magistratu, na której postanowiono nie przyjmować pism niemieckich i nie odpowiadać na nie.

= Poseł do parlamentu, burmistrz Lublany Hribar, bawił przez kilka dni w Pradze, aby się porozumieć z senatem czeskiego Uniwersytetu co do habilitowania kilku słoweńskich docentów w Uniwersytecie praskim. Docenci ci mają tworzyć przygotowawczy personal przyszłego Uniwersytetu słoweńskiego.

= Z Petersburga donoszą: Pomocnik ministra spraw wewnętrznych, Makarow, został zamianowany sekretarzem stanu.

= Ze względu na trwającą od dłuższego czasu chorobę, bułgarski minister spraw zagranicznych Paprikow ma niebawem ustąpić. W jego miejsce przyszedłby minister skarbu Sałabaczew.

= W sprawie masowych aresztowań w Konstantynopolu donoszą: W redakcyi antirządowego dziennika, *Hukuki Umumien*, aresztowano onegdaj wieczorem 32 członków stowarzyszenia byłych wygnańców „Feterani Dżeimijet“ pod zarzutem knowań spiskowych.

Podczas rewizyi zabrano kilka worków z pismami, które uwięzieni chcieli w chwili aresztowania zniszczyć, czemu jednak policya przeszkodziła.

Śledztwo prowadzone jest w największej tajemnicy. Dzienniki zapowiadają wniesienie w tej sprawie interpelacyi na posiedzeniu parlamentu.

Nakaz aresztowania wydał minister spraw wewnętrznych Hilmi basza w porozumieniu z ministrem policyi Sami baszą. Stowarzyszenie uknuło spisek przeciwko sułtanowi z zemsty za prześladowania podczas starego reakcyjnego systemu.

Times donosi ze Stambułu, że policya znalazła w skonfiskowanych pismach wiele dokumentów, stwierdzających niezbicie istnienie zorganizowanego spisku przeciwko rządowi. Nadto znaleziono cały skład broni. Dokumentami mają być skompromitowani także książęta panującego domu, których nazwiska figurują na listach składkowych stowarzyszenia jako ofiarodawców.

= Ogłoszone przez tureckie dzienniki oficyalne depesze potwierdzają doniesienie, iż onegdaj, gdy turecki podoficer i żołnierz przekroczyli linię graniczną koło Iszabet, napadło na nich wojsko bułgarskie i zabiło żołnierza, a raniło podoficera. Na miejsce wypadku wysłano zaraz turecki oddział wojska, złożony z 30 żołnierzy pod dowództwem porucznika.

= Ubiegłej nocy przyszło w Rio de Janeiro do rozruchów i kilkakrotnego starcia między policyą a manifestantami. Kilkanaście osób zginęło.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 14 stycznia. *(Tel. pryw.)*. Dzienniki donoszą, że pod zarzutem oszustwa wekslowego aresztowano redaktora i wydawcę humorystycznego dwutygodnika *Boruta*, Józefa Ujejskiego; na ubezpieczenie pożyczki 6600 K. u znajomego księdza B., dał Ujejski weksel z podpisem hr. Jana Truszkowskiego, który podobno nie istnieje.

Wiedeń, 14 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał radcy Dworu w Najwyższym Trybunale sądowym i kasacyjnym, Alfredowi Posochowskiemu, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, krzyż kawalerski orderu Leopolda.

P. Kierownik Ministerstwa robót publicznych zamianował starszych inżynierów: Stanisława Wójcickiego, Karola Czechowicza, Henryka Stoya radcami budownictwa, inżynierów zaś Rudolfa Schrimpfa, Maksymiliana Koszlę, Kazimierza Pannenkę, Joachima Traczyka, Władysława Heyzmanna, Ignacego Wentzla, Henryka Lacka, Józefa Teodorowicza, Karola Diakowa-Kisellę, Juliana Paara, Jana Kopystyńskiego, Franciszka Południewskiego i Stanisława Lorscha starszymi inżynierami w państwowej służbie w Galicyi.

Wiedeń, 14 stycznia. *Fremdenblatt* donosi, że w Ministerstwie rolnictwa utworzono niedawno sekcyę handlowo-polityczną, mianowicie dotychczasowy departament XX. rozwinięto w sekcyę, a na jej czele stanął radca ministeryalny dr. Ernest Seidler.

Praga, 14 stycznia. Po burzy i silnym śniegu, który padał przez całą noc, dziś rano o 8 padł ulewny deszcz, połączony z grzmotami i błyskawicami.

Paryż, 14 stycznia. Członek Akademii Juliusz Lemaitre poważnie zachorował.

Paryż, 14 stycznia. Około sześćdziesięciu rojalistów urządziło w quartier Latin demonstracyę przeciw profesorowi Thalamosowi. Aresztowano 30 osób. Republikanie urządzili demonstracyę przeciwną, kilka osób pokaleczono.

Paryż, 14 stycznia. Pożyczka rossyjska, która będzie w dniu 22 b. m. emitowana, wynosić będzie 1,400,000.000 franków, z czego 1,200.000.000 będzie subskrybowanych we Francyi.

Londyn, 14 stycznia. Minister handlu Churchill oświadczył w Birmingham, że ma nadzieję, iż Greyowi uda się przywrócić przyjazne stosunki między Anglią a Niemcami.

Londyn, 14 stycznia. *Daily Mail* donosi, że w tych dniach ukończona będzie budowa nowego okrętu wojennego długości 555 stóp, szerokości 80, o pojemności 19.000 ton. Maszyny pracować będą siłą 45,000 koni. Na okręcie znajduje się 26 wielkich, a 17 małych armat.

Trzęsienie ziemi.

Rzym, 14 stycznia. Generał Mazzitelli telegrafuje do prezydenta ministrów z Reggio, że deputowany Baslini przybył z wielkim materyałem ratunkowym centralnego komitetu Czerwonego Krzyża. Przybył także deputowany Crespi w zastępstwie przemysłowców lombardzkich, aby stwierdzić stan kupców i zarządzić środki potrzebne do przywrócenia handlu. Ekonomiczne życie podnosi się już. Dziś odejdzie stąd pociąg ratunkowy zakonu maltańskiego z 200 rannymi.

Sprawy wschodnie.

Konstantynopol, 14 stycznia. W. wezyr w swem *exposé* zajmował się także obszernie polityką wewnętrzną. Wskazał na przywrócenie konstytucyi i na pogodzenie się narodu z panującym, któremu wyraził podziękowanie. Podniósł konieczność utrzymania braterstwa między wszystkimi poddanymi sułtana i zapowiedział, że w przyszłości także chrześcianie będą dopuszczeni do służby wojskowej, oraz będą zupełnie zrównani z mahometanami także co do szkół państwowych. Dalej *exposé* zapowiada rewizyę konstytucyi, reorganizacyę policyi i żandarmeryi, następnie wskazuje na stosunki finansowe i potrzebę ich sanacyi. Celem reformy finansowej angażowano Francuza Laurent, do reformy ceł dwu Anglików.

W sprawie reorganizacyi marynarki czynny jest pewien wiceadmirał angielski. Dalej *exposé* zapowiada reformę poczt, tak, ażeby zagraniczne urzędy pocztowe stały się zbyteczne. W końcu zapowiada reformę armii, do czego zaangażowani będą oficerowie niemieccy.

Izba odrzuciła wszystkimi głosami przeciw 14 wniesione porządki dzienne, zawierające umotywowane zaufanie do rządu, poczem oświadczono jednomyślnie, że Izba bez głosowania uważa oświadczenie w. wezyra za wystarczające.

Konstantynopol, 14 stycznia. *Osmanischer Lloyd* donosi, że minister spraw zagranicznych zgodził się na propozycyę Anglii, aby mocarstwa opiekuńcze prowadziły dalej zarząd Krety i aby sprawa kreteńska nie była przedmiotem obrad konferencyi.

Paryż, 14 stycznia. *Echo de Paris* donosi, że Achmed Riza niedawno oświadczył, iż Turcya musi porozumieć się z Austryą, aby całą uwagę zwrócić na odzyskanie Krety.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 14 stycznia. *(Tel. pryw.)*. Wydawnictwo *Kuryera Warszawskiego* skazano na 200 rubli grzywny za zamieszczenie w numerze noworocznym niektórych prac, których treść sprzeciwia się obowiązującym postanowieniom.

W lokalu redakcyi wychodzącego w Warszawie pisma rossyjskiego p. t.: *Warszawianin*, dokonała policya rewizyi i skonfiskowała nakład ośmiu numerów, które dotąd wyszły. Pismo zawieszono.

Z aresztowanych onegdaj w nocy w mieszkaniu generałowej Zyrkiewiczowej, przy ul. Wilczej, trzydziestu osób, w ciągu ubiegłej doby uwolniono wszystkie panie. Według informacyj policyjnych, zebranie miało na celu zorganizowanie stowarzyszenia, które wznowiłoby ideały Filaretów.

Warszawa, 14 stycznia. *(Tel. pr.)* Onegdajszej nocy banda złożona z 11 rabusiów napadła na leśniczówkę w Nowym Dworze. Zabito podleśniczego i służącego. Po splondrowaniu mieszkania i zrabowaniu 83 rubli napastnicy umknęli.

Łódź, 14 stycznia. *(Tel. pryw.)* Dwu ludzi dokonało napadu na majstra fabrycznego i śmiertelnie go poraniło. Otrzymywał on w ostatnim czasie liczne listy anonimowe z pogróżkami.

Petersburg, 13 stycznia. *(Tel. pr.)* Departament rolnictwa porozumiał się z warszawskim generałem gubernatorem w sprawie udzielenia centralnemu Towarzystwu rolniczemu w Królestwie Polskiem zapomogi na cele rozwoju gospodarstwa rolnego.

Petersburg, 14 stycznia. *(Tel. pryw.)*. Grono posłów z prawicy uczyniło w Dumie wniosek, żądający zniesienia kary zesłania administracyjnego i zastąpienia jej karą więzienia.

Minister spraw wewnętrznych zezwolił na odbycie w dniu 31 b. m. zgromadzenia członków Zjednoczenia właścicieli majoratów w Królestwie Polskiem.

Wszystkie pisma tutejsze przynoszą bez komentarzy wieści o rezygnacyi Dmowskiego.

Krążą pogłoski, że generał Krzywickij opuszcza stanowisko generał-gubernatora wileńskiego.

Petersburg, 14 stycznia. Z okazyi Nowego roku car ułaskawił 73 osób, skazanych w Jekaterynosławiu przez sąd wojenny na śmierć. Skazano ich na roboty przymusowe i inne kary.

Petersburg, 14 stycznia. Ukaz carski mianuje senatora Akimowa prezydentem, a senatora Gołubiewa wiceprezydentem Rady państwa.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

CUKIERNIA pod „Wozem Drzymały“ otwarta od 7-mej rano do 12-tej w nocy.

WŁADYSŁAWA PODHALICZA

Lwów, ul. Akademicka l. 5,

(obok Magazynu Wnych Schayerów)

poleca najlepszą KAWĘ, CIASTA, LODY, CUKRY, HERBATNIKI, TORTY w 50 gatunkach. Zamówienia na wesela, imieniny, urodziny, bale, rauty, wykonuje jak najstaranniej.

Z prowincyi zamówienia odwrotnie i tanio.

NADESŁANE.

Dentysta dr. K. Lewandowski

Lwów plac Halicki 7 (nad Kawiarnią Centralną).
Wyjmowanie, plombowanie, wstawianie zębów bez bólu.

WILLA

w Zakopanem

o kilkunastu pokojach, kilku werandach i balkonach, na jednej z głównych ulic, z obszernym placem i ogrodem, z całem urządzeniem (także na zimę)

do sprzedania.

Bliższa wiadomość w redakcyi »Gazety Lwowskiej«, (od godz. 12—2).

Utrzymuje na składzie

czasopisma zagraniczne

FRANCUSKIE:
Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Sourire, Vie en culotte rouge, Les Modes, Femina, Le Théatre, Les Arts, Ja sais tout, Fantasie.

WŁOSKIE:
L'Asino, Il Secolo XX.

ROSSYJSKIE:
Strana, Szut (humorystyczny), Nowoje Wremia, Rus. Prowidnyk, Ruskija Wiedomosti, Towaryszcz.

ANGIELSKIE:
Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Cassel's Magazine, Munsey Magazine, Ainslee Magazine, Everybody Magazine, Smart Set.

Sokołowskiego

Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń
Lwów, Pasaż Hausmana 9.

DOM BANKOWY

Sokal i Lilien

na czas przebudowy własnego domu przeniósł swe biura do LOKALU

obok Kawiarni Wiedeńskiej

przy ul. Kilińskiego.

Bracia Tercyarze św. Franciszka

Przytulisko ubogich

Lwów, ul. Kleparowska 15.

Wyplatanie, politurowanie i naprawa mebli giętych. — Słomianki. — Norwegskie łóżka składane.

Wózek transportowy zabiera meble i odwozi zreperowane.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14 stycznia 1909.

Hotel George'a.

PP. br. J. Konopka z Olesna, T. Polański z Dąbrowicy, M. Jędrzejowicz z Dylagówki, Z. Mochnacki z Toustaług, W. Sadowski z Podola.

Hotel Victoria.

PP. ks. L. Bożantowicz z Sokołówki, A. Gawlik z Kołomyi.

Hotel Europejski.

PP. S. Kosturkiewicz z Krakowa, br. M. Błażowski z Nowosiółek, M. Szeparowicz z Czortkowa.

Hotel Stadtmüllera.

PP. E. Kluk z Bohorodczan, M. Aurykowski z Peczeniżyna.

Hotel Sans-souci.

P. P. Rieger z Jaskówki.

Hotel Wanda.

PP. ks. M. Sztyrak ze Złoczowa, ks. J. Kwiatkowski z Żurowa.

CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 14 stycznia

	płacą		żądają	
	walutą koron.			
	K	h	K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	560	—	567	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	370	—	390	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	540	—	548	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	410	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	50	110	20
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99	—	99	70
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	92	80	93	50
„ kra 4½ pr. „ los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	93	30	94	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96	50	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	92	20	92	90
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	30	98	—
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	100	50	101	20
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	70	100	40
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	—	93	70
Kol. lokalne dtto 4 pr.	92	70	93	40
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	94	—	94	70
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	90	—	90	70
„ „ „ 4 konwer.	91	30	92	—
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	98	—	107	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	38
20 frankówka	19	04	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	249	50	251	50
„ „ „ papierowych	250	—	252	—
100 marek niemieckich	117	—	117	40

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12 stycznia 1908

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	94·30	94·50
styczeń-lipiec	94·30	94·50
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	97·30	97·50
kwiecień-październik	97·30	97·50
Koronowa waluta.	**płacą**	**żądają**
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	152·75	156·75
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	208·50	212·50
„ „ 1864 po 100 zł.	263·—	267·—
„ „ 1864 po 50 zł.	263·—	267·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	291·25	292·25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·65	114·85
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	94·40	94·60
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·65	96·65
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·25	115·25
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	452·—	454·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	117·85	118·25
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	94·35	95·35
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	94·75	95·75
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	104·25	105·25
w złocie za 200 zł. 5 pr.	121·10	122·10
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95·40	96·40
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95·30	96·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	96·—	97·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	96·25	97·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	96·50	97·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	96·—	97·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·25	97·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·25	97·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·—	97·—
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	93·70	94·70
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95·25	96·25
Kol. lwowsko-czern.-jaskiej z roku 1884 4 pr	95·65	96·65
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	114·—	115·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	109·50	109·70
„ „ w wal. kor. 4 pr.	91·10	91·30
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	141·—	145·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	185·50	189·50
„ „ 50 zł. (100 kor.)	185·50	189·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	93·50	94·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92·50	93·50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·20	104·20
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·—	94·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·50	102·50
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·60	94·60
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·20	98·20
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	90·25	91·25
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	90·50	96·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	181·75	182·75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	94·10	95·10
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	264·50	270·50
„ „ „ „ 1889 3 pr.	260·—	266·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·70	—·—
„ „ „ „ 4 pr.	94·75	95·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	110·25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·—	99·35
„ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·—	94·—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	91·90	92·90
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97·—	98·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·85	97·85
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·—	101·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·75	100·75
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	93·—	94·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	97·60	98·60
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·75	99·75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	111·—	112·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	111·—	112·—
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	87·10	88·10
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93·15	94·15
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·75	102·75
„ „ „ „ 1889 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19·95	21·95
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	467·50	477·50
Clary 40 zł. m. k.	142·—	152·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	98·—	108·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	95·—	105·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	65·50	69·50
Koronowa waluta.	**płacą**	**żądają**
Palfy 40 zł. m. k.	195·—	205·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	50·90	54·90
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26·85	28·85
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	66·—	70·—
Salma 40 zł. m. k.	235·—	245·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	90·—	100·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	291·—	292·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3360·—	3380·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	627·50	628·50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	726·—	727·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	582·—	586·—
Galic. banku hip. 200 zł.	562·—	566·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	380·—	400·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	430·—	431·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	1725·—	1736·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	528·—	529·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	245·—	246·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	241·—	242·—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	416·—	450·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	396·—	420·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5040·—	5070·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	415·—	425·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	540·—	542·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	335·—	355
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	925·—	935·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	705·—	707·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	569·—	579·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	641·50	642·50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2415·—	2425·—
Schodnicy 500 kor.	431·—	441·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	337·—	343·—
Trbail. tow. kop. węgla 70 zł.	374·—	376·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239·80	240·05
Paryż za 100 franków	95·47½	95·62½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	250·75	251·25
Niemieckie banki	117·12½	117·32½
Włoskie banki	95·20	95·32½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·30	95·42½
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·35	11·39
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·11½	19·13½
20-markówka	23·42	23·48
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·12½	117·32½
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·15	95·35
Ruble	2·50¾	2·51¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 150.502/IX. b. (310 1—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na dojazdach i moście w Olchowcach w sanockim okręgu budowniczym w latach 1909, 1910 1911, odbędzie się dnia 28 stycznia 1909 w c. k. Starostwie w Sanoku licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1909 wynoszą w kwocie fiskalnej 23.440 kor. 55 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyj drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyj drogowych.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, po terminie licytacyi zaś nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 31 grudnia 1908.

L. cz. E. 6933/8 (3) (285)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 lutego 1909 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 36 odbędzie się licytacya realności lwh. 2850 ks. gr. Stryj położonej przy ulicy Jagiellońskiej składającej się z parc. gruntowej lwh. 2583/4 nadającej się pod budowę.

Wartość szacunkowa wynosi 3978 kor.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 2658 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 19 grudnia 1908.

L. cz. E. VII. 266/6 (295)

Edykt licytacyjny.

Dnia 5 marca 1909 o godzinie 8 rano w sądzie tutejszym w biurze Nr. 1 odbędzie się relicytacya realności obj. lwh. 1280 gm. Delatyn Oleny Rymaruk i Anny Michaluk własnej.

Nieruchomość wystawiona na relicytacyę, jest oceniona na 800 kor.

Najniższa cena wynosi 400 kor,

Warunki licytacyjne i dokumenta w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Delatyn, dnia 20 listopada 1908.

L. cz. E. V. 2310/6 (29) (241 3—3)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Jana i Janiny Lalka zastąpionych przez adw. dr. Szajnę w Drohobyczu odbędzie się dnia 25 lutego 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81. relicytacya połowy realności lwh. ks. gr. gm. Drohobycz-Lisznia.
Nieruchomości wystawione na relicytacyę, są ocenione a to wartość domu na 4427 kor. 20 hal., wartość gruntu na 1337 kor. 50 hal., przynależności zaś na 60 kor.
Najniższa cena wynosi 2912 kor. 35 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Drohobycz, dnia 29 grudnia 1908.

L. cz. E. 817/8 (6) (287)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Wojciecha Ramsy jako kuratora głupowatej Maryanny Ramsównej z Tomic zastąpionej przez adwokata Władysława Chodorowskiego odbędzie się dnia 18 lutego 1909 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 w Wadowicach licytacya 3/7 części z połowy realności lwh. 53 ks. gr. gm. kat. Woźniki objętej, Wiktoryi z Ramsów Janikowej własnej wraz z przynależnościami składającemi się z budynków i gruntu.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1203 kor. 64 hal. z pn.
Najniższa cena wynosi 802 kor. 43 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wadowice, dnia 28 października 1908.

L. cz. E. 3174 8 (4) (288)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Złoczowie, odbędzie się dnia 9 lutego 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 48 w Złoczowie licytacya realności wykazem hip. l. 1517 ks. gr. gm. miasta Złoczów objętej, składającej się z parc. gr. l. kat. 2424 obszaru 7 arów 77 m².
Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 777 kor.
Najniższa cena wynosi 388 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, protokoły ocenienia, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tut., w biurze Nr. 48.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 24 grudnia 1908.

L. cz. E. 1499/8 (6) (307)
Edykt licytacyjny.
Dnia 25 lutego 1909 godz. 9 przed południem w sądzie w biurze Nr. 11 odbędzie się licytacya 2/8 części realności lwh. 930 księgi gruntowej gminy Chołojów stanowiącej plac budowlany Ciupy Meizeles własnych.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 41 kor. 21 hal..
Najniższa cena wynosi 27 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w sądzie biuro 10.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radziechów, dnia 27 grudnia 1908.

L. cz. 2623/8 (7) (300)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie włościańskiej Kasy pożyczkowej w Kosowie, zastąpioną przez c. k. notaryusza Jana Ludkiewicza w Kosowie, odbędzie się dnia 29 stycznia 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39 w Kosowie, licytacya realności lwh. 70 ks. gr. gm. kat. stary Kosów obj. p. Heleny Wilkowskiej własnej.
Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 8100 kor.
Najniższa cena wynosi kwotę 5400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 26 listopada 1908.

L cz. E. 1454/8 (8) (306)
Edykt licytacyjny.
Dnia 4 lutego 1909 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 11, licytacya ciał hipotecznych lwh. 345' 347 i połowy ciał hipotecznych lwh. 1360 i 1679 ks. gr. gm. Stojanów Michała Mazurewicza własnych, tudzież ciała hipotecznego lwh. 818 tejże ks. gr. Maryi Horbacz urodz. Batiuk własnego, wraz z przynależnościami.
Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 11.700 kor., przynależności zaś na 796 kor.
Najniższa cena wynosi 8331 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radziechów, dnia 29 grudnia 1908.

L. cz. E. 1468/8 (4) (327)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Gołdy Klepner, kupcowy w Pruchniku, odbędzie się dnia 11 lutego 1909 o godzinie 9½ przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw karnych licytacya 1/8 części realności lwh. 91 gm. Sniebodna obj. zobowiązanej Magdaleny Pohulik własnej składającej się z 1/8 z domu i 120 drzew owocowych.
Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 235 kor. 40 hal., przynależności na 67 kor. 56 hal.
Najniższa cena wynosi 201 kor. 63 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Pruchnik, dnia 10 stycznia 1909.

L c.z. E. 2787/8 (296)
Edykt licytacyjny.
Dnia 16 lutego 1909, o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Dobromilu, licytacya połowy realności lwh. 73 gm. kat. Nowe-miasto.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę, oceniono na 1700 kor.
Najniższa cena wynosi 1133 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne normalne równocześnie ustalone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, dnia 31 grudnia 1908.

L. cz. E. 80/8 (8) (274 1—3)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Gorlicach, działającej przez adw. dr. Franciszka Dziubczyńskiego, odbędzie się dnia 4 lutego 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 31 licytacya 1/6 części majętności Nowica objętej wyk. hipot. l. 47 księgi tabularnej, należącej do niewiadomego z miejsca pobytu zobowiązanego Jakóba Wachsmanna.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2985 kor.
Najniższa cena wynosi 1990 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 17 grudnia 1908.

L. cz. E. 2337/8 (9) (301)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Zakładu kredytowego w Lubaczowie w likwidacyi, odbędzie się dnia 16 lutego 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Niemirowie licytacya połowy realności lwh. 155 gminy Wróblaczyn objętej.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 320 kor.
Najniższa cena wynosi 213 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Niemirów, dnia 2 stycznia 1908.

L. cz. E. 3085/8 (4) (290)
Edykt licytacyjny.
Dnia 18 lutego 1909 o godz. 8 przed południem w sądzie tutejszym w binrze Nr. 9, odbędzie się licytacya ciała hip. l. 229 gm. Suchowola.
Realność tę (prc. bud. i dom) oceniono na 6048 kor., przynależności zaś na 100 koron.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4100 kor.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 8.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 29 grudnia 1908.

L. cz. E. 2092/8 (4) (294)
Edykt licytacyjny.
Dnia 23 lutego 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacya a) 1/2 realności lwh. 265 i b) całej lwh. 292 gm. Góra (całość ad a) 713 s. kwadr., ad b) 1109 s. kwadr. roli i budynki gospodarskie) na warunkach przedłożonych niniejszem ustalonych.
Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 125 kor., ad b) na 1760 kor.
Najniższa cena wynosi ad a) 29 kor., ad b) 1030 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 4.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bełz, dnia 27 grudnia 1908.

L. cz. E. 3153/8, E. 1226/8, E. 2557/8, E. 2828/8, E. 2559/8, E. 2845/8, E. 3188/8 (316)
Edykt.
W sądzie tutejszym biuro Nr. 7 odbędzie się licytacya następujących nieruchomości:
1. a) połowy gospodarstwa wiejskiego w Spasowie Nr. 160 lwh. ocenionego 5577 kor. 34 hal.
1. b) połowy gospodarstwa wiejskiego w Spasowie Nr. 352 lwh. ocenionego na 1102 kor. dnia 18 lutego 1909 o godz. 10·30 przed południem.
2. połowy gospodarstwa wiejskiego w Horbkowie Nr. 412 lwh. ocenionego na 7885 kor. dnia 22 lutego 1909 o godzinie 11 przed południem.
3. 2/6 części gospodarstwa wiejskiego w Bojanicach Nr. 253 lwh. ocenionego na 1698 kor. 32 hal. dnia 18 lutego 1909 o godz. 8·30 przed południem.
4. domu w Sokalu Nr. 833 lwh. ocenionego na 10.372 kor. 25 hal. dnia 19 lutego 1909 o godz. 8·30 przed południem.
5. gospodarstwa wiejskiego w Jastrzębicy Nr. 320 lwh. ocenionego na 203 kor. 06 hal. dnia 23 lutego 1909 o godzinie 10 przed południem.
6. domu w Sokalu Nr. 1967 lwh. ocenionego na 11.296 kor. dnia 22 lutego 1909 o godz. 8·30 przed południem.
7. połowy gospodarstwa wiejskiego w Switarzowie Nr. 313 lwh. ocenionego na 1442 kor. 72 hal. dnia 16 lutego 1909 o godz. 8·30 przed południem.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1. a) 3718 kor. 22 hal., ad 1. b) 735 kor., ad 2. 523 kor. 32 hal., ad 3. 1132 kor. 20 hal., ad 4. 5186 kor. 13 hal., ad 5. 135 kor. 26 hal., ad 6. 5648 kor., ad 7. 961 kor. 80 hal.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenty, można przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. sądzie, biuro Nr. 7.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Nieobecnemu Łukaszowi Bahłaj przedtem w Bojanicach ma być doręczona uchwała z 9 lipca 1908 E. 2557/8, którą dozwolono na przymusową licytacyę jego 2/6 części realności lwh. 253 gm. Bojanice.

Ustanowiony dla strzeżenia prawa Łukasza Bahłaj kuratorem adw. dr. Frenkel w Sokalu, będzie go zastępować dopóki się on w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sokal, dnia 9 grudnia 1908.

L. cz. E. 1651/8 (4) (326)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Józefa Burkata, odbędzie się dnia 3 lutego 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Myślenicach, licytacya połowy realności lwh. 134 i całej realności lwh. 191 ks. gr. gm. Drapnia obj. małe wiejskie gospodarstwo stanowiących obszaru 3 morgi 1427 s. kwadr., ról, łąk, domu mieszkalnego wraz z przynaleznościami, składającemi się z jednej krowy.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę są ocenione na 1856 kor. 51 hal., przynależności zaś na 60 kor.

Najniższa cena wynosi 1277 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Myślenice, dnia 4 grudnia 1908.

L. cz. E. 943/8 (5) (308)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Risplera, odbędzie się dnia 10 lutego 1909 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya realności lwh. 128 gm. Bąkowice wraz z przynależnościami, składającemi się z domu drewnianego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 950 kor., przynależności zaś na 620 kor.

Najniższa cena wynosi 1046 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej części nieruchomości.

Należytość organu wykonawczego oznacza się na 7 kor. 43 hal., znawcy na 1 kor. 50 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Starasól, dnia 21 grudnia 1908.

L. cz. E. 2094/8 (5) (304)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 stycznia 1909 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacya: 1. realności lwh. 447 gm. Jawcze obejmującej pgr. lk. 1223/2, 2. realności lwh. 512 gm. Jawcze obejmującej pbud. lk. 4 pgr. 10/1, 10/2, 12, 2598/2 i 2602 z zabudowaniami.

Cena najniższej oferty wynosi: ay 1. 600 kor., a ad 2. 1997 kor.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, 28 listopada 1908.

L. cz. E. 2260/8 (8) (303)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 stycznia 1909 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacya 1/2 lwh. 579 gm. Ruda obejmującego pgr. lk. 1348.

Cena najniższej oferty wynosi 120 kor.

Warunki licytacyjne i odnośne dokument1 przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postopowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, 24 grudnia 1908.

L. 58 (337 1—3)

Licytacya starych materyałów.

W c. k. fabryce tytoniu w Winnikach sprzedane zostaną w drodze publicznej licytacyi szkarty płócienne, jutowo, zgrzebne i drelichowe, odpadki sznurów i papieru, jakoteż inne stare materyały.

Termin dla wnoszenia pisemnych ofert upływa dnia 30 stycznia 1909 o godzinie 11 przed południem.

Obszerne ogłoszenie z warunkami ofertowymi i licytacyjnymi można otrzymać na żadanie z ekspedytu c. k. fabryki tytoniu w Winnikach.

C. k. fabryka tytoniu.

Winniki, dnia 4 stycznia 1909.

G. Zl. E. 6469/8 (5) (334)

Versteigerungs-Edikt.

Auf Betreiben des S. J. Polke, Motorenfabrikanten in Wien, vertreten durch Adv. Dr. Emil Freund, findet am 8 Februar 1909 vormittags 9 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 27 in Tarnopol die Versteigerung der dem Moses Schächter gehörigen Hälfte des Grundbuchskörpers E. Z. 1338 der Kat. Gem. Denysów bestehend aus der Banparcelle Z. 298 auf welcher sich eine Langgas-Mühle benfindet sammt Zubehör, welches als Bestandteil der Luggas Mühle betrachtet wird, statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaftshölfte ist auf 11.153 K., 50 h. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 7435 K. 76 hal., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen, und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunde (Grundbuchs, Hypothekenauszug, Katasterauszug, Schätzungsprotokoll u. s. w.), können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 32 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kentnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung III.

Tarnopol, am 23 Dezember 1908.

Upadłości.

L. cz. S. 5 6 478 (280)

W konkursie dr. Hermana Steina wystąpił zawiadowca masy konkursowej z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli upoważnił go do zawarcia z Mendlem Sommerfleckiem z Kujdaniec kontraktu kupna sprzedaży zdolnego do intabulacyi połowy realności obj. lwh. 1409 ks. gr. gm. kat. Stryjówka na rzecz Mendla Sommerflecka za dopłatą masie konkursowej kwoty 100 kor. i za poniesieniem przez kupującego kosztów z tą sprawą połączonych; oraz do sprzedaży polic asekuracyjnych Władysława Dunin Kęplicza i dr. Bronisława Csillika z wolnej ręki za cenę nie niższą jak 35.000 kor.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencyę na dzień 28 stycznia 1909 godz. 4 po południu w c. k. Sądzie obwodowym w Tarnopolu w biurze 22.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych.

Tarnopol, dnia 16 grudnia 1908.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 5/8 8 (281)

Ogłoszenie.

W konkursie firmy Józef i Izydor Sperling, jakoteż pojedynczych jawnych spólników Józefa Sperlinga i Izydora Sperlinga w Tarnopolu na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej zatwierdzono zawiadowcą masy pana dra Adolfa Langera, adwokata w Tarnopolu, zastępcą zaś jego ustanowiono pana Judę Bera Seidmanna, kupca w Tarnopolu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 28 listopada 1908.

Konkursa.

L. 160 (315 1—3)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Nowym Sączu rozpisuje niniejszem konkurs na dwie posady drogomistrzów. Do posad tych przywiązane są następujące pobory:

c) stała rocznie płaca 1800 t. j. tysiącośmset koron;

b) ryczałt na objazdy 600 t. j. sześćset koron rocznie.

Kandydaci ubiegający się o nadanie im jednej z powyższych posad winni wnieść najdalej do 1 lutego b. r. do Wydziału powiatowego w Nowym Sączu podanie do którego należy dołączyć:

1. metrykę chrztu na dowód, że kandydat ukończył 24 r. życia i nie przekroczył 40 lat życia;
2. świadectwo zdrowia;
3. świadectwo moralności;
4. świadectwo ukończenia niższej szkoły średniej, oraz świadectwo szkoły przemysłowej ewentualnie świadectwo ukończenia szkoły dla konduktorów drogowych przy Wydziale krajowym;
5. ponadto wykażą się kandydaci świadectwem odbycia odpowiedniej praktyki przy budowie i konserwacyi dróg i mostów.

Absolwenci szkoły przemysłowej lub szkoły dla konduktorów przy Wydziale krajowym mają pierwszeństwo.

Posady nadane zostaną na rok prowizorycznie poczem nastąpić może stabilizacya, oraz w następnych latach nienagannej służby podwyżka płacy.

Nowy Sącz, dnia 12 stycznia 190 9.

Sekretarz. K Merkl w. r. — Wiceprezes. St. Potoczek w. r.

L. 2129/1908 (311)

Konkurs.

W stanie osobowym sług przy c. k. urzędach sprzedaży soli, względnie zarządach salinarnych Galicyi zachodniej jest do obsadzenia posada ważnika.

Z posadą tą jest połączona:

1. płaca II-giej klasy t. j. rocznych 1.200 kor. z prawem posunięcia się po 3 względnie 6 latach do wyższych stopni, t. j. 1.300 i 1.400 kor.,
2. systemizowany dodatek czynnej służby,
3. ewentualny dodatek starszeństwa służbowego wedle § 5 Ces. rozp. z 19 sierpnia 1899 Dz. u. p. Nr. 159 w kwocie 100 względnie 200 kor. rocznie,
4. ekwiwalent za ubranie służbowe rocznych 50 kor.,
5. systemizowany deputat soli,
6. upoważnienie do zakupienia dla własnego domowego użytku za pół ceny zakładowej ze składów salinarnych, węgla kamiennego do wysokości 67 q rocznie,
7. bezpłatna opieka lekarska i medykamenta wedle obywiązującego statutu.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść w drodze swego przełożonego urzędu najdalej do 4 tygodni licząc od dnia ogłoszenia konkursu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“, własnoręcznie pisane podanie do podpisanego c. k. urzędu sprzedaży soli, wykazując dokumentami legalnemi wiek, stan zdrowia, że zadość uczynili obowiązkowi stawienia ę do wojska, względnie służbie prezencyjnej i że władają oboma językami krajowemi i językiem niemieckim w mowie i piśmie.

Kompetenci wojskowi posiadający certyfikaty i wymienione warunki uzdolnienia mają pierwszeństwo.

C. k. Urząd sprzedaży soli.

Wieliczka, dnia 12 stycznia 1909.

L. 36 (312)

Konkurs.

Wskutek reskryptu Wydziału krajowego z dnia 2 stycznia 1909 l. 137.263 rozpisuje się konkurs na nowo utworzoną posadę lekarza okręgowego w Bilczu złotem.

Płaca roczna lekarza okręgowego w Bilczu złotem wynosi 1200 kor., a ryczałt na objazdy 700 kor.

Oprócz tego otrzyma lekarz okręgowy w Bilczu złotem ze strony tamtejszego obszaru dworskiego wolne mieszkanie wraz z ogrodem i 800 kor. rocznie w zamian za obowiązek bezpłatnego leczenia personalu dworskiego i służby dworskiej majątku Bilcze złote.

Do okręgu Bilcze złote należą następujące miejscowości: Bilcze złote, Głęboczek, Jezierzanka, Kapuścińce, Kozaczyzna, Łanowce, Monastyrek, Muszkarów, Oleksińce, Piłatkowce, Szerszeniowce, Tarnawka, Zielińce i Zwiahel.

Lekarz okręgowy w Bilczu złotem obowiązany będzie utrzymywać aptekę domową.

Ubiegający się o powyższą posadę, oprócz dowodu dostatecznej zdatności fizycznej i nieprzekraczalnych lat 40 wieku wykazać mają, że posiadają następujące warunki:

1. Prawo obywatelstwa austryackiego.
2. Dyplom doktora wszech nauk lekarskich, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.
3. Nieskazitelny charakter.
4. Znajomość języków krajowych.
5. Praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzaminem fizykackim.

Podania wnosić należy na ręce Wydziału powiatowego w Borszczowie do dni 30 od dnia ogłoszenia konkursu.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Borszczów, dnia 6 stycznia 1909.

L. 175 (313 1—3)

Konkurs.

W kasie miasta Tarnowa jest do obsadzenia posada praktykanta z płacą w rocznej kwocie 1200 koron.

Posada ta będzie na razie prowizoryczną, a po roku zadowalającej służby może być nadaną stale z prawem do czterech pięcioletnich dodatków po 200 koron rocznie i z prawem do emerytury.

Ubiegający się o tę posadę winni wykazać:

1. obywatelstwo austryackie,
2. nieprzekroczony 40 rok życia,
3. fizyczną zdolność do pełnienia służby,
4. nieposzlakowany charakter,
5. uregulowane stosunki majątkowe,
6. zadosyćuczynienie powinności czynnej służby wojskowej, lub uwolnienie od wojska,
7. ukończoną z dobrym postępem 4 klasę szkoły średniej (gimnazyalnej lub realnej),
8. świadectwo egzaminu z rachunkowości państwowej i
9. złożyć kaucyę w wysokości jednorocznej płacy.

Udokumentowane podania należy wnosić de tutejszego Magistratu w terminie do dnia 31 stycznia b. r.

Tarnów, dnia 9 stycznia 1909.

Burmistrz: Dr. Tertil.

Wyroki prasowe.

Zl. 6 (213)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Cilli hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Jänner 1909, Pr. 1/9, die Weiterverbreitung der Nummer 53 der Zeitschrift: „Narodni List“ vom 31 Dezember 1908 wegen des Artikels: „Ob koncu jubilejnega leta“ in den Stellen von „zagovarjalo se je“ bis „vojakov“ und von „obhajali pa smo“ bis „nadvlade v Austriji“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Jänner 1909, Pr. IX. 1/9, die Weiterverbreitung der Nummer 10662 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 31 Dezember 1908 wegen der Stelle von „Gia prima di settembre“ bis „che non i forti“ des Artikels; „Anno di patriottismo“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Jänner 1909, D 407/8, die Weiterverbreitung der Nummer 52 der Zeitschrift: „Cesky Zapad“ vom 23 Dezember 1908 wegen des Artikels: „Oped jeden“ nach § 302 St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Jänner 1909, Pr. I. 1/9, die Weiterverbreitung der Nummer 52 der Zeitschrift: „Radikalni Listy“ vom 31 Dezember 1908 wegen der Stellen von „Strana nase se svymi bilancemi“ bis „pudu jihu a t. d.“ und von „Bilance tato“ bis „nezustal bez odplaty“ des Feuilleious nach § 63 und 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Jänner 1909, Pr. I. 604/8, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Zivnostenske Noviny“ vom 1 Jänner 1900 wegen der Stelle von „Od pamatneho roku 1866“ bis „na jubileum v r. 1908“ des Artikels: „Loyalita a vlasti zrada“ nach § 63, 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Jänner 1909, Pr. I. 603/8, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Obecni Zrizenec“ vom 1 Jänner 1909 wegen des Artikels: „Svuj k svemu a prazska obec“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Jänner 1909, Pr I. 602/8, die Weiterverbreitung der Nummer 38 der Zeitschrift: „Lid“ vom 31 Dezember 1908 wegen der Stellen von „V zajmu ale statu je“ bis „obrovskou sensaci“ des Artikels; „Z prazskeho policejniho reditelstvi“; von „Klerikalove uzivali“ bis „posledni gros“ des Artikels: „Z klerikalnich svindlu“; von „Zhovadilost“ bis „v anektovanych zemich“ und von „Provadeji-li“ bis „ode dne ke dni“ des Absatzes: „Ruzne zpravy“ nach § 300 und 302 St. G. sowie Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Jänner 1909, Pr. I. 601/8, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Venkovan“ vom 31 Dezember 1908 wegen der Stellen von „Veskere mistni spolky“ bis „Pamatuj si“ des Artikels: „Z Mirotic“ und von „Tu mate vy, pritelickove“ bis „rozsypaji“ des Artikels: „Z Kamenicek u Hlinska“ nach § 302 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Jänner 1909, Pr. I. 600/8, die Weiterverbreitung der Nummer 300 der Zeitschrift: „Ceske Slovo“ vom 30 Dezember 1908 wegen der Stellen von „Nyni prihledneme k jednotlivym osobam“ bis „aby Coudenhove byl odstranen“ des Artikels: „Mistodrzitelstvi v kral. Ceskem“; von „Organisace“ bis „ku praci liskovkou“ und von „Proto take zakaz policejniho reditelstvi“ bis „k tomuto neslychanemu kroku“ des Artikels: „Bourliva verejna schuze statniho zrizenectva“ in der Rubrik: „Vestnik stat. zrizenectva“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Jänner 1909, Pr. I. 599/8, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Plameny“ vom 1 Jänner 1909 wegen der Stellen von „Dale: Buh, ktery jest“ bis „rymuje?“, von „A nac vlastne“ bis „kramaru“ des Artikels: „Skola a nabozenstvi“, von „Pry Kristus byl“ bis „nerady“ des Gedichtes; „U ohnu arcipastyrskych“ in der Rubrik: „Besidka“; von „Nasi Rimane“ bis „odstraniti“ des Artikels: „Klerikali loyalita“ nach § 63, 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Jänner 1909, Pr. I. 598/8, die Weiterverbreitung der Nummer 53 der Zeitschrift: „Zar“ vom 31 Dezember 1908 wegen der Stellen von „Vedle toho vsak“ bis „v Uhrach“ des Artikels: „Jeste vice vojaku“ und von „Tento rozsudek“ bis „Jezis Kristus“ des Artikels: „Stara prihoda, ale vzdy poucena“ nach § 65 a und 122 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Jänner 1909, Pr. I. 2/9, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Prag erschienenen Druckschrift (Korrespondenzkarten) mit dem Titel: „L. Rodo: Militarism“ und mit der Bezeichnung: „Vydava Josef Hajek, Smichov, zahradni ul. Nakladem krouzku anarch. mladeze v Praze II. Tiskem Lad. Grunda na kral. Vinohradech. Zari 1907“ und „Edice anarch. mladeze. Vydava Josef Hajek, Smichov, zahradni ulice 6 n. Tiskem Ladislava Grunda na Kr. Vinohradech“ wegen der Illustration nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Jänner 1909, Pr. I. 597/8, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Kacirske Epistoly“ vom 30 Dezember 1908 wegen der Stellen von „Dospivame k usudku“ bis „polosatan“, von „Pro jeho poveru“ bis „taz neucta“ des Artikels: „Knez a zena“: von „Cele siroke okoli“ bis „ideji protiklerikalnich“ des Artikels: „Cast slavy Hostynske“ und des Poems: „Pravda a Rim“ nach § 302 und 303 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Jänner 1909, Pr. 1/9, die Weiterverbreitung der im Verlage des politischen Klubs in Dux erschienenen, von B. Draxl herausgegebenen und in der Genossenschaftsbuchdruckerei in Budweis gedruckten Flugschrift (Postkarte) mit der einen Bergmann und einen Soldaten darstellenden Abbildung und dem Texte: „Hornik.. Hled' rada“ bis „sjednotme se“ nach § 222 St. G verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Jänner 1909, Pr. 1/9, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Lounske Hlasy“ vom 2 Jänner 1909 wegen der Stelle von „Ve vojsku nasem“ bis „plukem 91 a t. d.“ der mit „Ve vojsku nasem“ beginnenden Notiz nach § 305, 308 und 310 II. St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Jänner 1909, Pr. 2/9, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Freie Worte“ vom 1 Jänner 1909 wegen der Stellen von „Selbst von den Recht“ bis „mehr gut sein“ und von „Aber nicht nur“ bis „Hoffnungen betrogen“ des Artikels: „Bilanz“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 6 1909, Pr. 2/9. die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Mladoboleslavske Listy“ vom 6 Jänner 1909 wegen der Stelle von „Tento cin“ bis „se svedky“ des Artikels; „Stranictvi nemeckeho soudce“ nach § 300 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Jänner 1909, Pr. IV. 1/9, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Nase Pravo“ vom 1 Jänner 1909 wegen der Stelle von „Vzdyt Bismarck jednou pravil“ bis „na vlastni silu a praci“ des Artikels: „Na novych cestach“ und des Artikels; „Drive se veseli lumpove na krizi“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Jänner 1909, Pr. I. 1/9, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Deutsches Südmährerblatt“ vom 1 Jänner 1909 wegen der Stelle von „Die Folgen können natürlich“ bis „vorkommen darf“ des Artikels; „Österreich an der Jahreswende“ nach § 491 St. G. und nach Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit der Erkenntnisse vom 5 Jänner 1909, Pr. 12/9, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Deutscher Volkswille“ vom 1 Jänner 1909 wegen der Stelle von „Die Folgen können natürlich“ bis „vorkommen darf“ des Artikels: „Österreich an der Jahreswende“ nach § 491 St. G. und nach Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 7 (231)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Jänner 1909, Pr. IX. 2/9, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 2 Jänner 1909 wegen der Stelle von „La Delegazione comunale“ bis „il loro sdegne!“ des Artikels; „La richiesta manifestazione del Consiglio comunale. Il colpevole del ritardo“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Jänner 1909, Pr. IX. 3/9, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „L'Emancipazione“ vom 2 Jänner 1909 wegen der Stellen von „Ora e dovere“ bis „alla redenzione“ des Artikels: „L'Idea sociale in Austria e il congresso internationale di Marsiglia“; von „Inutile sarebbe“ bis „le somme“ des Artikels: „Per la storia i decreti di scioglimento“; von „Ognuno che ha“ bis „disposizioni legali“ des Artikels: „Strascichi delle dimostrazioni universitorie“ und von „E generalmente“ bis „del dazio consumo“ des Artikels: „Pola. Boia dell' Italianita“ nach § 65 a und 300 St G. verboten

---

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Dezember 1908, D 402/8, die Weiterverbreitung der Nummer 298 der Zeitschrift: „Venkov“ vom 19 Dezember wegen der Stelle; „Jindrich Schmolka — az — Kraus Obchodnik“ nach § 302 St. G verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Dezember 1909, D 401/8, die Weiterverbreitung der Nummer 297 der Zeitschrift: „Venkov“ vom 18 Dezember 1908 wegen der Stalle von „V Prager Tagblattu“ bis „Oplatek statkar“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Jänner 1909, Pr. 2/9, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Novy Jihocesky Delnik“ vom 2 Jänner 1909 wegen der Stelle von „Kazdy remeslnik“ bis „co platna?“ des Artikels; „Kdyz jim davaji, proc by nebrali?“ nach § 303 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Jänner 1909, Pr. 1/9, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Pozor“ vom 1 Jänner 1909 wegen des Artikels: „Z Prerova“ in der Stelle von „Palackeho heslo“ bis „novorocni prani“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Znaim hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Jänner 1909, Pr. V. 1/9, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Dentscher Mahnruf“ vom 2 Eismonds 1909 wegen des Artikels: „Ober-Gerspitz“ in der Stelle von „Da mit endlich“ bis „fühlen“ nach § 302 St G. verboten.

Zl. 8 (267)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Dezember 1908, Pr. XXXV. 339/8/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 15 der periodischen Druckschrift: „Der Blitz“, I. Jahrgang (ohne Datum), mit der Aufschrift: „Das Weib“ erschienenen Artikels durch die Stellen I. von „Von starker“ bis einschließlich „zu gelangen“, II. von „Außer den“ bis „Küssen lassen“, III. von „dagegen lieben“ bis „einführt“ das Vergehen nach § 516 St. G begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 23 Dezember 1908.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Jänner 1909, Pr. I. 3/9, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Mlade Podripsko“ vom 2 Jänner 1909 wegen der Stelle von „Upozornujeme“ bis „Krp“ des Artikels: „Z Konetop“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Jänner 1909, Pr. 1/9, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Vzdelani Lidu“ vom 1 Jänner 1909 wegen der Stelle von „My daes vidime“ bis „necitil sam sebou“ des Artikels: „Svuj k svemu“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Jänner 1909, Pr. 1/9, die Weiterverbreitung der Nummer 52 der Zeitschrift: „Deutschböhmischer Volksanzeiger“ vom 30 Dezember 1908 wegen der Stelle von „Neben der ausgesprochenen“ bis „sich leistet“ des Artikels; „Wie's uns geht und was uns fehlt“ nach § 302 St. G. und von „Es sollte“ bis „überantwortet werden“ des Artikels: „An der Wende des Jubeljahres“ nach § 65 a St. G. sowie wegen der Briefkastennotiz: „Hühnerwasser“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Jänner 1909, Pr. 2/9, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Böhm. Kamnitzer Wochenblatt“ vom 2 Jänner 1909 wegen des Artikels: „Deutsche lasset“ bis „zum Deutschen“ und wegen der Stelle von „und nicht“ bis „Druckereien machen“ des Artikels: „Unterstützet die heimischen Druckereien“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Cattaro hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Jänner 1909, Pr. 1/9, die Weiterverbreitung der Nummer 51 der Zeitschrift: „Boka“ vom 25 Dezember (6 Jänner) 1908 (alten Stiles) wegen der Stelle von „Kako cujemo“ bis „Huszaro podesniji“ des Artikels: „Tengerre Magyar!“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 R. G Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Kuratele.

L. cz. P. IX. 191/8 (10) (11763 3—3)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Józefa Tomę w Ostrowie.

Kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Sahajdaka, rolnika w Ostrowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Tarnopol, dnia 16 października 1908.

L. cz. P. VIII. 308/8 (4) (11742 3—3)

Edykt.

Za głupkowatego uznano Ignacego Pociechę w Chocimiu.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Łukowskiego w Chocimiu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Kałusz, dnia 25 października 1908.

L. cz. P. VII. 192/8 (4) (11765 3—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Józefa Trojana w Nakwaszy.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Czaplija w Nakwaszy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Brody, dnia 8 listopada 1908.

L. cz. P. VI. 230/8 (12) (11823 2—3)

Edykt.

Umysłowo chorym uznano dr. Juliusza Kohna ze Lwowa.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Halperna we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy S I., Oddział VI.

Lwów, dnia 30 listopada 1908.

L. cz. P. VI. 169/8 (12) (11819 2—3)

Edykt.

Za obłąkaną uznano Zofię Maślankę, córkę Dmytra w Śniatynie.

Kuratorem jej ustanowiono dr. T. Bosakowskiego, adw. w Śniatynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Śniatyn, dnia 15 grudnia 1908.

L. cz. P. 101/8 (21 1—3)

Edykt.

Emil i Antonina Pitelka z Suszna uznani marnotrawcami.

Kurator ich Zacharko Pastuch z Suszna.

C. k. Sąd.

Radziechów, dnia 19 maja 1908.

L. cz. P. 188/8 (20 1—3)

Edykt.

Jewka z Kołtunów Batiukowa z Babicz ad Chołojów uznana za marnotrawczynię.

Kurator Pawło Morawiecki z Babicz.

C. k. Sąd. Oddział I.

Radziechów, dnia 26 listopada 1908.

L. cz. P. 2/6 63 (11830)

Edykt.

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uznaje niewłasnowolnego dotąd Jana Chorośnickiego właściciela połowy dóbr Chorośnica z Nowosielicą umysłowo zdrowym i znosi zawieszoną nad nim tus. uchwałą z 14 lipca 1906 L. cz. L. 1/6 8 kuratelę.

Przemyśl, dnia 24 października 1908.

L. cz. P. 139/8 (22 1—3)
Obwieszczenie.
Iwana Szajnobę syna Piotra z Chołojowa uznano umysłowo chorym.
Kurator Michał Prytuła z Chołojowa.
C. k. Sąd. Oddział I.
Radziechów, dnia 29 lipca 1908.

L. cz. P. II. 246/1 32 (11788)
Edykt.
Nad małoletnim Hryńkiem Wentykiem ze Żyrawki przedłużono władzę opiekuńczą z powodu niedołężności umysłowej.
C. k. Sąd powiatowy, Sekcya II.
Oddział V.
Lwów, dnia 6 października 1908.

L. cz. P. 406/8 (1) (11811)
Edykt.
Za marnotrawcę uznano Iwana Mudryka w Czołhyniach.
Kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Stadnyka w Czołhyniach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jaworów, dnia 16 grudnia 1908.

L. cz. 10/8 (5) (11862)
Edykt.
Za umysłowo chorą uznano Esterę Hochman w Perehińsku.
Kuratorem jej ustanowiono Schulima Hochmana w Perehińsku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rożniatów, dnia 14 grudnia 1908.

L. cz. L. V. 2/8 P. V. 120/8 (15)
Edykt.
Za umysłowo chorą uznano Ryfkę Kamil w Nadwórnie.
Kuratorem jej ustanowiono Judę Jekel w Nadwórnie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Nadwórna, dnia 14 sierpnia 1908.

L. cz. P. V. 150/8 (16)
Edykt.
Za umysłowo niedołężną uznano Naścię Smereczuk w Zielony.
Kuratorem jej ustanowiono Wasyla Smereczuk w Zielony.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Nadwórna, dnia 1 września 1908.

L. cz. P. 136/8 (1) (28)
Edykt.
Za chorą na umyśle uznano Maryę Kisil w Huszczankach.
Kuratorem jej ustanowiono Iwana Kisil w Huszczankach.
C. k. powiatowy, Oddział III.
Nowesiolo, dnia 18 grudnia 1908.

L. cz. P. 142/8 (6) (13)
Edykt.
Za umysłowo niedołężnego uznano Piotra Kozła w Kryspinowie.
Kuratorem jego ustanowiono Piotra Palucha w Kryspinowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Liszki, dnia 30 grudnia 1908.

L. cz. P. 222/8 (56)
Edykt.
Za umysłowo chorą uznano Aksannę Hrebeniuk w Chomczynie.
Kuratorem jej ustanowiono Wasyla Hrebeniuka w Chomczynie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kosów, dnia 15 października 1908.

L. cz. P. 169/8 (4) (65)
Edykt.
Za marnotrawnego uznano Karola Pustułę w Staniątkach.
Kuratorem jego ustanowiono Jędrzeja Kasaka w Staniątkach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Niepołomice, dnia 14 grudnia 1908.

Rozmaite obwieszczenia.

(250 2—3)
Ogłoszenie.
Dnia 2 stycznia 1909 wpisano na listę adwokatów dr. Pinkasa Erdheima z siedzibą w Zabłotowie, zaś dnia 7 stycznia 1909 wpisano na listę adwokatów dr. Dawida Wassera z siedzibą w Radziechowie. Adwokat dr. Samuel Klötzel w Złoczowie zrzezygnował z dniem 31 grudnia 1908 z urzędu adwokata, a substytutem jego ustanowiono adwokata dr. Sumera Eidelberga w Złoczowie.
Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 7 stycznia 1909.

L. cz. Ns. III. 151/9 (1) (214 2—3)
Edykt.
W myśl przepisu § 376 p. k. wzywa się niewiadomych właścicieli następujących przedmiotów, względnie gotówki ze sprzedaży przedmiotów uzyskanej, jako to:
1. 3 garczków, 10 łyżeżek stołowych blaszanych, 7 łyżeczek do kawy, 72 guzików, $1\frac{1}{2}$ metra płótna granatowego, 7 metrów podszewki i $5\frac{1}{2}$ metra kanafasu na poszewki — przez Ewę Warchoł i spólników skradzionych,
2. 4 kubków srebrnych — przez Jakóba Silbera skradzionych,
3. 3 koron 5 halerzy ze sprzedaży zegarka srebrnego damskiego przez Mojżesza Pochmanna skradzionego uzyskanych,
4. 4 kor. 20 hal. ze sprzedaży marynarki zimowej, ciemno-bronzowej i spodni popielatych i czarnych — przez Jakóba Cholewę skradzionych w Oświęcimiu uzyskanej,
5. 7 kor. 60 hal. uzyskanej ze sprzedaży koca, poduszki, flaszki wódki, kosza na bieliznę, flaszek, 2 żakietów, tabliczki kunerolu, pół głowy i 2 kawałków cukru, kołdry, 18 garnuszków i laski — przez Józefa Maciaszka i spólników skradzionych,
6. 6 kor. 25 hal. uzyskanych ze sprzedaży spodni, kamizelki, surduta i brzytwy — przez Wojciecha Spytka skradzionych,
7. 4 nitek korali kauczukowych, pary butów i chustki na głowę — przez Zofię Freyową skradzionych,
8. 8 kor. 50 hal. uzyskanych ze sprzedaży beczułki spirytusu — w sprawie karnej przeciwko Franciszkowi Idzikowi i spólnikom o zbrodnię oszustwa,
9. gotówki 49 kor. 17 hal. przez Piotra Ogrodnika i spólników skradzionej,
10. zarzutki przez Jana Cygana vel Barana skradzionej,
11. zegarka srebrnego „Rosskopf" z łańcuszkiem srebrnym przez Jana Hołysta skradzionego,
12. zegarka srebrnego skradzionego przez Wojciecha Obydzińskiego i spólników,
13. 1 kor. 35 hal. uzyskanej ze sprzedaży 3 bułek, $1\frac{1}{2}$ kiełbasy i 2 klg. słoniny — przez Władysława Wodeckiego i spólników skradzionych,
14. 4 sznurków korali z medalionikiem metalowym — skradzionych przez Wiktoryę Rakoczy,
15. woreczka srebrnego plecionego we formie 25 listków koniczyny — skradzionego przez Teresę Mardyłową i Maryannę Kotową,
16. 30 hal. uzyskanych ze sprzedaży zegarka metalowego z łańcuszkiem w sprawie karnej Mojżesza Lehrera o występek z ustawy wojskowej,
17. 64 klg. soli, 5 par małych bucików, sztaby żelaznej, poszewki, kamizelki, ścierki, sukienki, bluzki, kawałka sukna niebieskiego, 3 czapek, sztuczki taśmy, sztuczki koronki, 3 kawałków sukna, 4 naczyń blaszanych, lampy, szkła i latarki — przez Józefa Murzyna skradzionych,
18. 7 zarzutek i 5 marynarek różnego koloru i gatunku — przez niewiadomego sprawcę skradzionych nieznanemu poszkodowanemu i w nieznanem miejscu — wreszcie
19. 2 surdutów, spodni i kamizelki — przez Pawła Stanisza skradzionych — aby się w przeciągu jednego roku od 3 ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie lwowskiej" liczące w Sądzie tutejszym zgłosili i prawa swe do przedmiotów powyż wyszczególnionych, względnie gotówki wykazali, gdyż inaczej takowe funduszowi przepadłości na rzecz Skarbu Państwa przekazane zostaną.
C. k. Sąd krajowy karny. Oddz. III.
Kraków, dnia 2 stycznia 1909.

L. cz. Dzhip. 3557/8 (282)
Niewiadomemu z miejsca pobytu Salomonowi Jakóbowi Horowitzowi ma być doręczoną tus. uchwała z dnia 7 listopada 1908 L. dzhip. 3299/8, którą dozwolono wpis wykreślenia prawa zastawu wpisanego po połowie na rzecz Izraela Horowitza i Dawida Buchsbauma dla wierzytelności w kwocie 15.000 złr. aw. z 6% od dnia 14 sierpnia 1867 ze stanu biernego majętności tabularnej Majdan scheda X. i XIV. objętej lwh. 225 ksiąg gruntowych dla większych posiadłości przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu prowadzonej.
Ponieważ nie wiadomo gdzie Salamon Jakób Horowitz przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana Mosesa Jony Haliczera w Kopyczyńcach, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 11 grudnia 1908.

L. cz. C. VIII. 514/8 (2) (289)
Edykt.
Przeciw Hnatowi Pawliszyn synowi Ignacego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Złoczowie przez Izraela Tennenbauma pozew o zapłatę kwoty 461 kor. 76 hal. zpn.
Na podstawie pozwu ustna rozprawa na dzień 11 stycznia 1909 o godz. 9 rano w tut. Sądzie o. Nr. 49 wyznaczoną została.
Celem strzeżenia praw Hnata Pawliszyn syna Ignacego ustanawia się pana Rożankowskiego adwokata w Złoczowie kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Złoczów, dnia 21 grudnia 1908.

L. cz. C. 206/8 (293)
Edykt.
Przeciw Bronisławowi Pieknikowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzostku przez Annę z Podrazów Kłuskową pozew o 400 koron.
Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 22 stycznia 1909 o godz. 10 przed południem.
Celem strzeżenia praw Bronisława Piekníka ustanawia się pana Kazimierza Kapłona w Jodłowy, kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie Kazimierza Piekníka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzostek, dnia 10 stycznia 1909.

L. 166.493/VII. a. (335)
Obwieszczenie.
Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że Franciszek Schneider, właściciel apteki w Wilanowicach wniósł podanie o pozwolenie na utworzenie apteki filialnej w Brzeszczach w powiecie Bialskim.
C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.
Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 31 grudnia 1908.

L. 176.680/VII. a. (336)
Obwieszczenie.
Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że Samuel Offe, magister farmacyi w aptece spadkobierców śp. K. Kryżanowskiego we Lwowie wniósł podanie do c. k. Namiestnictwa de praes 29 grudnia 1908 o koncesyę na nową aptekę publiczną w obrębie gminy Podwołoczyska, powiat Skałat w miejscu, które mu c. k. Namiestnictwo wyznaczy.
C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.
Po upływie tego terminu przedstawienia nie będą uwzględnione.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 31 grudnia 1908.

L. 2731/09 XVII. (309)
Obwieszczenie.
Przeciętne ceny targowe mięsa wieprzowego w miesiącu grudniu 1908, mające służyć według ustawy z 7 września 1905, Dz. p. p. Nr. 163, za podstawę do wymiaru odszkodowania ze Skarbu Państwa za świnie rzeźne (Schlachtschweine) wybite na podstawie wymienionej ustawy w miesiącu styczniu 1909, wynosi 1 kor. 19 hal. za kilogram.
Co się podaje do publicznej wiadomości.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 11 stycznia 1909.

L. cz. C. II. 1/9 (1) (302)
Edykt.
Przeciw Ołeksie Maliczynowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Peczeniżynie przez Beilę Bosię Lebensart pozew o 297 kor. 58 hal.
Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 4 lutego 1909 godz. 9 rano, w biurze Nr. 8.
Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana Jurka Maliczyna w Słobodzie rung., kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Peczeniżyn, dnia 1 stycznia 1909.

L. 57 (270)
Edykt.
Pan Czesław Łoziński, adwokat w Krakowie zawieszony zostaje tymczasowo w wykonywaniu adwokatury, a na czas suspenzacyi ustanowiono generalnym jego substytutem p. dr. Joachima Grossa, adwokata w Krakowie.
Z Wydziału Izby adwokatów.
Kraków, 8 stycznia 1909.

L. 2221 (271)
Edykt.
Dr. Stefan Samuel Unger, adwokat w Krakowie zmarł 26 grudnia 1908 i jego substytutem ustanowiono dr. Adolfa Grossa, adwokata w Krakowie.
Z Wydziału Izby adwokatów.
Kraków. dnia 5 stycznia 1909.

L. cz. C. XII. 15/9 (1) (286)
Edykt.
Przeciw nieobecnemu Manesowi Weismannowi wniósł Jakób Klein w Tarnowie pozew o zapłacenie kwoty 480 kor.
Rozprawa odbędzie się dnia 20 stycznia 1909 godz. 10 rano biuro Nr. 17.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego Manesa Weismanna kurator adwokat dr. Ehrenfreund w Tarnowie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.
Tarnów, dnia 9 stycznia 1909.

L. cz. Cg. I. 557/8 (1) (277)
Edykt.
Przeciw Dawidowi Bramowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez p. Bronisława Kupczyńskiego w Suszczynie pozew o zapłacenie sum 17.500 kor. i 17.500 kor. zpn.
Na podstawie pozwu z dnia 26 listopada 1908 r. do l. cz. Cg. I. 557/8 (1), wyznaczono termin do pierwszej audyencyi na dzień 10 grudnia 1908 o godz. 8.30 przed południem w tut. sądzie, biuro Nr. 25.
Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Brama, ustanawia się pana dr. Blausteina, adw. w Tarnopolu kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie kurandа w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Tarnopol, dnia 27 listopada 1908.

L. cz. C. V. 289/8 (1) (314)
Edykt.
Przeciw nieobecnym Józefowi i Jurkowi Pańczukom przedtem w Bohorodczanach wniósł Hryń Krycun w Bohorodczanach skargę o zniesienie współwłasności realności lwh. 331 gm. Bohorodczany.
Ustna rozprawa odbędzie się 30 stycznia 1909 godz. 8 rano, w biurze Nr. 4.
Ustanowiony dla strzeżenia praw kuratorem c. k. notaryusz Włodzimierz Liebmann z Bohorodczan będzie ich zastępywał, dopóki się w sądzie nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Bohorodczany, 16 grudnia 1908.

L. cz. C. II. 583/8 (I.) (299)
Edykt.
Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Agacie Pankowej, Adamowi Grosiakowi, Jedrzejowi Kwaśnikowi, Katarzynie Tęczowej oraz Walentemu Żakowi, tudzież przeciwko nieletniemu Janowi Byczkowi do rąk matki Katarzyny Byczkowej w Woli rusinowskiej, Jadwidze Lewińskiej w Hucie Komorowskiej, Magdalenie Kasica z Woli rusinowskiej i Ewie Warchołowej w Skopankach Sp. Kałusz wnieśli Jędrzej i Agnieszka Byczkowie oraz Franciszek i Zofia Gurakowie przez adw. dr. Seeligera w Kolbuszowej skargę o uznanie nabycia tytułu własności 2/230 części lwh. 196 gm. Wola rusinowska.
Rozprawa odbędzie się dnia 29 stycznia 1909, godz. 10 przed południem w tut. sądzie Nr. biura 13.
Ustanowiony kuratorem niewiadomych z miejsca pobytu wyżej wymienionych p. adw. dr. Rabinowicz w Kolbuszowej będzie ich zastępować, dopokąd oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.
C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, dnia 30 grudnia 1908.

L. cz. C. I. 486/8 (2) (321)

Edykt.

Przeciw Stanisławowi Bułdakowi, rolnikowi w Łubnie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu pow. w Dynowie przez Jana Kiełbasę pozew o uznanie własności 3/4 części realności lwh. 87 i 1/4 części realności lwh. 88 gm. Łubno.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 3 lutego 1909 o godzinie 10 rano biuro Nr. 7.

Celem strzeżenia praw Stanisława Bułdaka ustanawia się pana c. k. notaryusza Pawluka w Dynowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Stanisława Bułdaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dynów. dnia 2 stycznia 1909.

L. cz. C. III. 419/8 (2) (323)

Edykt.

Przeciw Samuelowi Wallachowi z Jedlicza, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesiony został doc. k. sądu powiatowego w Krośnie przez Chanina Gewölba z Krosna pozew o zapłatę 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 19 stycznia 1909 o godzinie 9 rano, w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Roberta Pawłowskiego, adwokata w Krośnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie go w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Krosno, dnia 5 stycznia 1909.

L. cz. C. III. 25/9 (3) (329)

Edykt.

Przeciw Szczepanowi Kaczorowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie przez Józefa Królika z Pysznicy pozew o 235 kor.

Na podstawie pozewu wyznaczono rozprawę na dzień 21 stycznia 1909.

Celem strzeżenia praw Szczepana Kaczora ustanawia się pana Marcina Kaczora w Rudzie jastkowskiej, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo tak długo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Rozwadów, dnia 8 stycznia 1909.

L. cz. C. I. 3/9 (2) (297)

Edykt.

Przeciw Szymonowi Apollo, Laji Schreiber, Herschowi Schreiberowi, Leibie Izraelowi 2 im. Schreiberowi i Cyprze Freidzie 2 im. Schreiber, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dobromilu pozew Abrahama Mortka (Markusa) Apollo pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 4 gm. kat. Dobromil.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 21 stycznia 1909 o godzinie 9 rano do tego sądu sala rozpraw cywilnych.

Celem strzeżenia praw powyższych niewiadomych z miejsca pobytu ustanawia się pana dr. Bogusława Hawliczka, adwokata w Dobromilu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dobromil, dnia 5 stycznia 1909.

L. cz. C. I. 323/8 (1) (292 1—3)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Janowi Huczewskiemu i tow. którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu powiatowego w Bóbrce przez Katarzynę Rozwód z Łanek małych pozew o uznanie prawa własności zpn., na podstawie którego wyznacza się rozprawę w tut. Sądzie na dzień 29 stycznia 1909 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 3.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Jana Huczewskiego ustanawia się pana dra Maurycego Schrenzla adwokata krajowego w Bóbrce kuratorem, który zastępować będzie tegoż nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Bóbrka, dnia 4 grudnia 1908.

L. cz. C. I. 320/8 (1) (291 1—3)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Iwanowi Faryniakowi synowi Stefana z Bryniec zagórnych, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bóbrce przez nieletnią Anastazyę Faryniak i Maryę Faryniak zam. Hołub w Bryńcach zagórnych zastąpionych przez opiekuna Mikołaja Faryniaka pozew o ojcowstwo i alimentacyę zpn.

Na podstawie tego pozwu wyznacza się rozprawę na dzień 29 stycznia 1909 o godzinie 9 przed południem w tut. Sądzie w biurze Nr. 3.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Faryniaka syna Stefana ustanawia się pana dra Maurycego Schrenzla adwokata kraj. w Bóbrce kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tegoż nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bóbrka. dnia 10 grudnia 1908.

L. cz. C. III. 19/9 (1) (328)

Edykt.

Przeciw Feliksowi Sali, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie przez Waleryana Przybysza z Zapiszowa pozew o własność i zmianę wpisu hipotecznego.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 21 stycznia 1909.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dra Józefa Isenberga adwokata w Rozwadowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Rozwadów, dnia 5 stycznia 1909.

L. cz. E. 240/8 (8) (278)

Edykt.

Luizie Parnes zam. Pick, właścicielce dóbr ostatnimi czasy w Draganówce w sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Tarnopolu przeciw niej o 87.565 kor. 40 hal., ma być doręczoną uchwała z dnia 17 września 1908 E. 240/8 (1), którą dozwolono na rzecz galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie licytacyi, majętności Draganówka i zawiadomiono o oszacowaniu tejże majętności.

Ponieważ niewiadomo gdzie Luiza Parnes zam. Pick przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie pana dra Weissnichta, adwokata w Tarnopolu.

Tenże kurator zastępować będzie Luizę Parnes zam. Pick w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 24 października 1908.

Amortyzacye.

L. cz. T. 9/8 (2) (4 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Izaaka Tendlera, kupca w Rudkach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego w Stryju Nr. 888/III. na imię Izaaka Tendlera wystawionej a na kwotę 207 koron 09 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącę uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 20 listopada 1908.

L. cz. T. V. 4/8 (2) (218 3—3)

Wskutek wniosku Scheindli Stein wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Tarnopola Nr. 23.883 na nazwisko Scheindli Stein wystawionej, a na kwotę 130 kor. opiewającej.

Wzywa się tedy posiadacza powyższej książeczki, by do sześciu miesięcy od ogłoszenia poraz trzeci edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ wykazał swe prawa, jakie mu do tej książeczki służą, gdyż w razie przeciwnym uzna się tę książeczkę za pozbawioną wszelkiej mocy prawnej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 11 maja 1908.

Ч. сп. Т. 14/8 (2) (5 3—3)

Амортизация.

На внесене Клима Лицевича, господаря в Грабівци скільским вводить ся поступоване амортизацийне що до слідуючого імовірно внескодателеви загинувшого вексля з дати Сколе, 14 жовтня 1908 за 6 місяців від дати нлатного, на 600 кор, на котрім то вексли був підпис акцептанта Клима Лицевича нотарияльно леґалїзований.

Держителя повисшого вексля взиває ся проте, щоби зголосив ся зі своїми правами в протягу 45 днів числячи від дня 15 цьвітня 1909 р., бо в противнім разі по упливі того речинця будуть узнані за неважні.

Ц. к. Суд окружний, Відділ IV.

Стрий, дня 10 падолиста 1908.

L. cz. T. IV. 22 8 (2) (96 1—3)

Edykt.

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Etki Haller z Tarnowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie nr. 1690 na imię Etki Haller wystawionej na 250 kor. opiewającej.

Posiadacza tej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 12 grudnia 1908.

L. cz. Nc. I. 111/8 (2) (166 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Salamona Stiela, kupca w Oświęcimiu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Oświęcimiu Nr. 91 na imię Simona Stiela wystawionej, na kwotę 851 kor. 80 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Oświęcim, dnia 21 grudnia 1908.

L. cz. A. 129/5 (6) (197 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Busku podaje do wiadomości, że Dawid Jan zmarł w Busku dnia 2 stycznia 1905 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy nie jest wiadomem, czy i komu przysługują prawa do odnośnej spuścizny wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegobądź tytułu rościli sobie prawa do tego spadku, aby w przeciągu roku, licząc od daty edyktu, donieśli o swych prawach, sądowi wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenia do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia i wniosą oświadczenia i im zostanie w miarę wykazania praw spadek przyznanym. Kuratorem ustanawia się p. adw. dr. Auerbacha w Busku.

W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w oznaczonym czasokresie, przypadnie nieobjęta część dziedzictwa, względnie całe dziedzictwo c. k. Skarbowi państwa, jako spadek bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 3 listopada 1908.

L. cz. T. 94/8 (2) (272 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Józefa Slęzaka w Ludwinowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych książeczek wkładkowych Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Własna Pomoc“ w Podgórzu, mianowicie: 1. Tom XXVI. Str. 139 Nr. 22.516 na imię Józefa Ślęzaka wkładka 7 października b. r. 1800 kor. zwrot 17 października b. r. 400 kor., stan 1400 kor., 2. Tom. XXVI. Str. 139 Nr. 12.517 na imię Marya Ślęzak, wkładka 7 października b. r. 1800 kor. zwrot 10 listopada b. r. 400 kor., stan 1400 kor.

Posiadacza powyższych książeczek wkładkowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 28 grudnia 1908.

Spadki.

L. cz. A. V. 236 8 (5) (136 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że dnia 13 marca 1908 w Strzelikach starych zmarł Pawło Nebor bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu ustawowego dziedzica spadkodawcy t. j. Danyły Nebora nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Piotrem Nebor z Strzelisk starych ustanowionym dla nieobecnego Danyły Nebora.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Chodorów, dnia 28 listopada 1908.

L. cz. A. 422/8 (4) (205 1—3)

Edykt.

Dnia 8 sierpnia 1908 zmarł w Piwnicznej Jakób Eisig bezdzietnie i bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, kuratorem spuścizny ustanawia Sąd Arię Izaaka Eisiga z Radomyśla Wielkiego.

Gdy dalsi krewni zmarłego sądowi znani nie są, przeto wzywa ich Sąd, by się zgłosili i prawa swe wywiedli do dnia 1 grudnia 1909, gdyż w przeciwnym razie nastąpi przyznanie spadku Skarbowi Państwa.

C. k. sąd powiatowy, Oddział I.

Radomyśl Wielki, 30 listopada 1908.

L. cz. A. 21/8 (5) (244 1—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia, że w dniu 5 czerwca 1888 szpitalu w Żółkwi zmarł Józef Adler bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługuje prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku, z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Szymon Münz kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mosty wielkie, 8 października 1908.

L. cz. A. III. 50/7 (9) (221 1—3)

Do spadku po zmarłej przed 20 laty w Nowosiółkach z pozostawieniem kodycylu Kaśce Janda jest powołana także nieznana z miejsca pobytu Juliana Janda, którą się wzywa, by do roku zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła swe oświadczenie do spadku, gdyż inaczej przewód spadkowy zostanie przeprowadzony z ustanowionym dla niej kuratorem Onufrym Laskowskim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Busk, dnia 1 grudnia 1908.

Firmy.

L. cz. Firm. 1109 Rg. A. I. 117 (273)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział A. wciągnięto:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „Tomasz Górecki“.

Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: sklep towarów żelaznych i norymberskich.

Zmarł właściciel firmy Józef Bielak dnia 24 grudnia 1902.

Odtąd właścicielkami spadkobierczynie Emilia z Góreckich Bielakowa i Helena z Bielaków Adelmanowa, właśc. realn. obie w Myślenicach zamieszkałe; — skutkiem czego powstała jawna spółka.

Uprawnieni do zastępstwa obie spólniczki.

Prokurę udzielono: Aleksandrowi Adelmannowi, emeryt. radcy skarkowego w Krakowie.

Dzień wpisu: 24 grudnia 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Kraków, dnia 12 grudnia 1908.

L. cz. Firm. 498/8 Spół. II. 155 Rg. A. I. 73 (156)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział A. I. wciągnięto, co następuje:

Siedziba firmy: Brody.

Brzmienie firmy: „Friedmann & Stryer“ Agentur und Commissionsgeschäft in Brody.

Wystąpili: Według uwierzytelnionego oświadczenia z 8 października 1908 wystąpiła ze spółki Cecylia Friedmann, tak, że Max Stryer pozostaje wyłącznym właścicielem firmy.

Dzień wpisu: 7 grudnia 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 7 grudnia 1908.

L. cz. Firm. 458/8 Stow. I/176 (234)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Rudki.

Brzmienie firmy: „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Rudkach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, po niemiecku „Credit-Verein für Handel und Gewerbe in Rudki, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“.

Zmiana statutu: Na walnem zgromadzeniu członków odbytem dnia 8 kwietnia b. r. uchwalono zmianę §§. 3, 5, 6, 15, 16, 29, 30, 35, 39, 41, 46, 50, 51, 54, 55, 56, 67, 68 i 71 w brzmieniu widocznem z odpisu statutu do aktów załączonego, oraz wyeliminowanie §§ 57, 58, 59 statutu.

Wysokość udziału: dotąd 20 kor. odtąd 100 kor.

Ogłoszenia: odtąd w czasopiśmie „Samopomoc“.

Data wpisu: 2 grudnia 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział V.

Sambor, dnia 29 listopada 1908.

L. cz. Firm. 526 8 stow. I. 489 (196)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Pieniaki.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Pieniakach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

Data statutu: Pieniaki, dnia 12 października 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem spółki jest staranie się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki mianowicie przez:

a) udzielenie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków;

b) danie możności umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya: zarząd składa się z przełożonego, jego zastępcy i trzech członków.

Do pierwszego zarządu zostali wybrani:

1. Włodzimierz Bobownik, rządca dóbr w Pieniakach, jako przewodniczący.

2. Józef Zawadzki, rolnik w Pieniakach, jako zastępca przewodniczącego.

3. Andrzej Swerediuk, rolnik w Pieniakach, jako członek.

4. Semen (Semion) Popowicz rolnik w Pieniakach, jako członek.

5. Michał Czyżewski, rolnik w Pieniakach, jako członek.

Podpis firmy: Spółkę podpisuje się w ten sposób, że pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przed lokalem spółki, ogłoszenia walnego zebrania winno być nadto podanem do wiadomości członków przez rozesłanie cyrkularza.

Wrazie potrzeby umieszczać będzie Spółka swe publiczne ogłoszenia w czasopiśmie dla spółek rolniczych wydawanem przez krajowy Patronat.

Udziały członków: wynoszą po 10 kor.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Data wspisu: 12 grudnia 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 12 grudnia 1908.

Doniesienia prywatne.

KURYER KOLEJOWY ważny od 1 maja 1908 po 45 hal. za egzemlarz z przesyłką pocztową. — Główny skład: STANISŁAW SOKOŁOWSKI, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9. Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1908 r. (Czas środkowo-europejski).

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·40	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·10	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·07	z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
	8·26	z Jaworowa.
8·55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·20	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Köröżmezö.
—	10·30	z Sianek, Sambora.
—	11·43	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	12·40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	1·10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p Jasło), Dynowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	2·00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	3·50	z Tuchli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	4·50	z Bełzca, Sokalu, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·57	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
5·40	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy (od 15 lipca).
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.). N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	9·10	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu)), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·05	z Stanisławowa, Delatyna, Jaremcza, Tartarowa, Mikuliczyna, Worochty (od 15 sierpnia do 5 września wł.).
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	6·00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·14	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·40	do Stanisławowa, Delatyna, Jaremcza, Tartarowa, Mikuliczyna, Worochty (od 1 lipca do 25 lipca wł.).
—	6·58	do Jaworowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Wieliczki.
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.), Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.).
9·10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry (od 15 lipca).
—	9·35	do Ickan, Worochty (od 1 czerwca do 30 września w niedziele i święta rz. kat., od 1 lipca do 31 sierpnia wł. w poniedziałki i czwartki), Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11·05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
2·16	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·23	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	2·25	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·40	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·30	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	4·00	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	6·05	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·12	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa. Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia.
—	6·30	do Jaworowa.
—	6·42	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu). Chyrowa (p. Przemyśl), Zakopanego (p. Podgórze Pł. od 15 czerwca do 15 lipca i od 20 sierpnia do 10 września wł.).
—	7·45	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·38	do Ickan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·45	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·10	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
	11·25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 1 maja do 31 maja) codziennie 8·15 rano 8·20 wieczór, w niedziele i święta rz. kat. 3.27 po południu i 9·35 wieczór; (od 1 czerwca do 30 czerwca i od 1 września do 30 września) codziennie 8·15 rano, 3·27 po połud., 8·20 i 9·35 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 1·45 po poł., (od 1 lipca do 31 sierpnia codziennie 8·15 rano, 3·27 i 5·30 po poł., 8·20 i 9·35 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 10·05 przed połud. i 1·46 po południu.

Z Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie) 1·15 po połudn. i 9·25 wieczór; (od 3 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 10·10 wieczór.

Ze Szczerca od 28 maja do 13 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 9·58 wieczór.

Z Lubienia od 17 maja do 13 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 11·45 wieczór.

Do Brzuchowic (od 1 maja do 31 maja) codziennie 7·20 rano, 3·45 po południu, w niedziele i rz. k. święta 2·30 południu i 8·34 wieczór; (od 1 czerwca do 30 czerwca i od 1 września do 30 września) codziennie 7·21 rano, 2·30 i 3·45 po poł., 8·34 wieczór w niedziele i rz. kat. święta 12·41 po poł. (od 1 lipca do 31 sierpnia) codziennie 7·21 rano, 2·30, 3·45 i 5·50 po poł., 8·34 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 9·00 przed poł., 12·41 po poł.

Do Rawy ruskiej 11·35 w nocy (każdej niedzieli).

Do Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie), 9·15 przed południem., i 3·35 po połudn.; (od 3 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 1·35 po połudn.

Do Szczerca 10·35 przed poł. (od 28 maja do 13 września wł. w niedziele i rz kat. święta).

Do Lubienia 2·15 po połudn. (od 17 maja do 13 września w niedziele i rz. kat święta).

Na dworzec „Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.

Z dworca „Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	11·02	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	8·05	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe

Tygodnik Mód i Powieści

najtańsze i najobszerniejsze pismo dla kobiet w Polsce.

Zamierza z Nowym Rokiem 1909 powiększyć rozmiary pisma, rozwinąć jego poszczególne działy. Wiedząc jak doniosłe znaczenie dla rodzin polskich i dla fachowych pracownic posiadają TABLICE KROJÓW postanowiliśmy w r. 1909 ich liczbę podwoić.

Mamy zapewnione utwory powieściowe oryginalne i tłómaczone, które przykują uwagę naszych Czytelniczek. Na pierwszem miejscu możemy się pochwalić, że znakomita powieściopisarka ELIZA ORZESZKOWA pisze specyalne dla „Tygodnika Mód i Powieści" nowe dzieło pod tyt. **„Bóg wie kto".**

W DZIALE PRACY SPOŁECZNEJ

będziemy pilnie śledzili ruch kobiecy, umysłowy i praktyczny.

WARUNKI PRENUMERATY:

we Lwowie . . . . kwartalnie kor. 3·—, rocznie kor. 12·—,
na prowincyę z przesyłką poczt. kwartalnie kor. 3·60, rocznie kor. 14·40.

Prenumeratę przyjmuje:

Główna ekspedycya „TYGODNIKA MÓD i POWIEŚCI"
Biuro dzienników S. Sokołowskiego,
Lwów, Pasaż Hausmana 9.

NA ŻĄDANIE NUMERA OKAZOWE GRATIS I OPŁATNIE.

DONIESIENIE!

W roku 1909 umieszczać będzie

TYGODNIK ILLUSTROWANY

najwybitniejsze utwory ostatnie znakomitych pisarzów polskich, Powieści — Nowele — Poezye — Podróże — Felietony — Kroniki Tygodniowe — Przegląd literacko-artystyczny — Wieczory teatralne i muzyczne — Sprawy społeczne — Sztuki piękne — Przegląd historyczny i t. d.

Osobny dodatek powieściowy w arkuszach. Numera specyalne bogato illustrowane.

Illustracye. Reprodukcye barwne najświetniejszych obrazów. Reprodukcye dwubarwne na oddzielnych kartonach.

Nadzwyczajne premium Tygodnika Illustrowanego

Dla uprzystępnienia najszerszym warstwom nabycia szeregu dzieł wartościowych, pióra pierwszorzędnych pisarzy polskich i obcych, postanowiliśmy **zniżyć cenę 12 tomów cennych** i zajmujących powieści, nowel, poezyi i dramatów zniżyć tak, aby nabycie ich było możliwe dla wszystkich.

Jakoż oznaczamy cenę tę na **6 koron** rocznie za 12 tomów lub **1 kor. 50 hal.** kwartalnie za 3 tomy, czyli zaledwie po **50 hal. za duży tom**, zawierający od 200—400 stron ścisłego druku. — Cena księgarska tomów **37 kor. 50 hal.**

Uzyskaliśmy też dla prenumeratorów „Tygodnika" znaczne zniżenie ceny wspaniałego, pomnikowego wydawnictwa

Album malarzy polskich w reprodukcyach barwnych

a mianowicie zamiast **27 kor.** za 6 zeszytów, prenumeratorzy nasi płacić będą tylko **18 kor.**, z przesyłką **21 kor. 50 hal.**

Cena kompletów dzieł Sienkiewicza wydanych w latach poprzednich 81 tomów za dopłatą **86 kor.** za tomy w oprawie. (Nabywać można także seryami).

Prenumeratę przyjmują:

ADMINISTRACYA TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO

we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

WARUNKI PRENUMERATY:

We Lwowie:			W Galicyi z przesyłką pocztową:		
kwartalnie: kor.	6·80,	z książkami kor. 8·30	kwartalnie: kor.	7·20,	z książkami kor. 8·70
półrocznie: „	13·60,	„ „ 16·60	półrocznie: „	14·40,	„ „ 17·40
rocznie: „	27·20,	„ „ 33·20	rocznie: „	28·80,	„ „ 34·80

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Towarzystwo Zaliczkowe Urzędników Pocztowych we Lwowie.

Ogłoszenie.

Na podstawie uchwały Rady zawiadowczej Towarzystwa zaliczkowego urzędników pocztowych we Lwowie z dnia 11 stycznia 1909 r. mamy zaszczyt zawiadomić, że

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

odbędzie się dnia 23 stycznia 1909 o godz. 6 wieczorem w Towarzystwie zaliczkowem urzędników pocztowych we Lwowie, plac Dąbrowskiego l. 4, I. piętro.

Porządek dzienny:

Zmiana statutu.

W braku wymaganej § 46 statutu ilości członków odbędzie się

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

tego samego dnia o godz. 7 wieczorem z tym samym porządkiem dziennym.

Łaski m. p. **Hiolski m. p.**

Lwów, dnia 12 stycznia 1909.

Podolskie Towarz. zaliczkowe w likwidacyi w Tarnopolu

stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

W sobotę dnia 23 b. m. o godz. 11 przed południem, odbędzie się w biurze Towarzystwa w Tarnopolu przy ul. Tarnowskiego

Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

na które wszystkich P. T. Członków niniejszem zapraszamy.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie likwidatorów z czynności za rok 1908.
2. Zamknięcie rachunkowe za rok 1908.
3. Ewentualne wnioski członków.

Uwaga: Na wypadek braku obecności wymaganej § 45 statutem liczby członków, uprawnionych do głosowania, odbędzie się tego samego dnia o godzinie 5 wieczorem w biurze Towarzystwa ponowne Zgromadzenie z powyższym porządkiem dziennwm, które bez względu na liczbę obecnych rozstrzygać będzie.

Likwidatorowie:

Dr. Joachim Rosen. **Michał Bauer.**

Obwieszczenie.

IV. Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

Członków Towarzystwa żyrowego i kredytowego w Mościskach, stowarzyszenia zarejestr, z ogr. poręką, odbędzie się dnia 24 stycznia 1909 o godz. 5 po poł. w biurze Towarzystwa, zaś na wypadek braku kompletu wymaganego w § 35 statutu, odbędzie się ponowne Walne Zgromadzenie dnia 31 stycznia 1909 o godz. 5 po południu w biurze Towarz. bez względu na ilość członków z następującym:

Porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za r. 1908.
3. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej z czynności i rachunków Dyrekcyi za r. 1908 z wnioskiem na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
4. Wybór komisyi rewizyjnej.
5. Rozdział czystego zysku.
6. Mianowania urzędników i oznaczenie ich zgromadzenia.
7. Wnioski członków.

Mościska, dnia 13 stycznia 1909.

Dyrekcya:

S. Leiner. **A. Reicher.** **Ch. Grunspan.**

Rok 1909. **Rok XI.**

NOWOŚCI MUZYCZNE

Jedyne polskie pismo nutowe

poświęcone utworom fortepianowym, z dodatkiem literackim, wychodzi przy końcu miesiąca.

Na treść zeszytów składają się: **nowości klasyczne, salonowe, taneczne, wyjątki z oper, operetek** oraz **transkrypcye celniejszych melodyi polskich**, słowem, wszystko co może dać w dziedzinie belletrystyki fortepianowej współczesna twórczość polskich i zagranicznych kompozytorów; w dziale literackim: artykuły fachowe, bezstronna krytyka oraz liczne wiadomości ze świata muzycznego.

Wartość nut naszego rocznika, według cen księgarskich, **wynosi przeszło 25 rub.**

Prenumerując **„Nowości Muzyczne"** oszczędza się wydatku nabywania nut, których ceny są obecnie bardzo wysokie.

Cena rocznie: rb. 5, z przesyłką pocztową rb. 6, za granicą rb. 7· Półrocznie i kwartalnie w tymże stosunku. **Zeszyt okazowy kop. 60.**

Premia dla rocznych abonentów: a) **bezpłatnie trzy poprzednie zeszyty** lub **portret Chopina** z obrazu Ary-Scheffera i b) za **pół ceny t. j. za rb. 1 kop. 50. „A B C" Elementarną szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego**, op. 50.

Najnowsze to dzieło znanego pedagoga daje się świetnie zastosować przy nauce gry fortepianowej od samego początku, usuwając w zupełności potrzebę nabywania nut w ciągu roku. Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 30.

Adres redakcyi i administracyi: **Warszawa, Krak.-Przed. 6, telefon 143-15.**

AGENCYA DLA GALICYI WE LWOWIE
u Stanisława SOKOŁOWSKIEGO, Pasaż Hausmana l. 9.

WODOCIĄGI

dla miast, gmin, folwarków, fabryk, ogrodów, gmachów publicznych, domów prywatnych i t. d.
Poszukiwanie i uchwycenie źródeł. WIERCENIE STUDZIEN. Ustawianie pomp. Instalacye domowe z klozetami, łazienkami i t. d.

Centralne
OGRZEWANIE
wszelkich systemów
i WENTYLACYE.
Łaźnie, Mechaniczne pralnie, suszarnie i t. d.

projektują i wykonują:
Inżynier Leonard Nitsch i Ska, Kraków, ul. Kolejowa 18.
Najlepsze referencye z dotychczas wykonanych robót. — Kosztorysy bezpłatnie.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Zarządca większego folwarku lat 37 z ukończoną niższą szkołą rolniczą, taktownie energiczny z chlubnemi świadectwami szuka posady na ordynacyę od 1 kwietnia 1909. Łaskawe oferty uprasza pod adresem: Wilkosz, Lwów, Słodowa 4.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Herbaty

znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo K. 3·20, Souchong K. 4·—, Souchong zbiór majowy K. 6, Kaysow K. 8·— za pół klgr. poleca **handel herbaty i kawy**
Edmunda Riedla, Lwów.

Willa na Kastelówce

składająca się z trzech pomieszkań do sprzedania, pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia pod „K. Z.“ w biurze p. Sokołowskiego.

STAROŻYTNE MEBLE
z kilku pokoi do sprzedania, ulica Nabielaka l. 15, I. piętro, oglądać od 2-giej do 4-tej, tamże mieszkanie 6 ewentualnie 3 pokoje z meblami lub bez do wynajęcia.

Kupię

kilkumiesięcznego pieska rasy „ratler“. Zgłoszenia do biura dzienników Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9.

Poszukuje się kupna
STARYCH MEBLI mahoniowych ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Służący

z dobrymi świadectwami, rekomendacyą, trzeźwy, pilny i uczciwy, znajdzie zaraz miejsce w biurze Sokołowskiego, pasaż Hausmana 9. Kaucya wymagana najmniej 100 kor. Zgłoszenia do biura.



WÓZKI DLA DZIECI,
Zabawki, Meble bambusowe, Kosze na kwiaty, Kosze podróżne i t. p. sprzedaje najtaniej
A. KONIEWICZ
Lwów, Batorego 12.
Fabryka wyrobów koszykarskich i bambusowych. Cenniki franco.

MLEKO we flaszkach
dostawia do mieszkań
Mleczarnia Przeworska
ul. Polna 25 lub ul. Sienkiewicza.
TELEFON 835.



Figle, juksy i zabawki poleca **Ludwik Halski** Lwów, Akademicka 6.

EKSPEDYCYA
„TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“
Lwów, Pasaż Hausmana 9,
skupuje **tomy 13 i 15 Sienkiewicza** jako dodatki do Tygodnika i płaci dobrze.

„Jeżeli kto kaszle w sposób rozpaczny, niech tylko zażyje pastylek Geraudel'a“.
Dosyć jest raz spróbować, żeby się przekonać o skuteczności

PASTYLEK GERAUDEL'A

Nieomylnych w leczeniu Nieżytu, Kaszlu nerwowego, Zapalenia opłócnego, Chrypki, Zakatarzenia, Irytacyi piersiowej, Astmy etc. Niezbędnych dla osób, które zbytecznie głos utrudzają.
Bardzo użyteczne dla palących.
Pudełko zawierające 72 Pastylek i sposób zażywania takowych: we Lwowie w aptekach Pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Krzyżanowskiego, Ruckera, Ehrbara. W Krakowie: w aptekach Pp. Wiszniewskiego, Redyka i Trauczyńskiego. W Poznaniu u P. Glabisza i w Czerwowej aptece etc.

ZIARNO

Pismo tygodniowe ilustrowane dla rodzin polskich

daje w ciągu roku 52 zeszytów pięknej illustracyi i 12 książek treści powieściowej

Treść „Ziarna“ zawiera powieści, nowelle, poezye, wspomnienia historyczne, podróże, odkrycia i wynalazki, osobliwości przyrody, kronika, polityka i t. p.

Przedpłata wynosi:				**Z przesyłkę pocztową:**		
we Lwowie: rocznie	11 kor.	— hal.		rocznie	18 kor.	— hal.
„ półrocznie	5 „	50 „		półrocznie	9 „	— „
„ kwartalnie	2 „	75 „		kwartalnie	4 „	50 „

Redakcya w Warszawie, Nowy Świat 70.

Główna Ekspedycya na Galicyę:
Biuro dzienników [illegible] Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.

Prenumeratorzy „Gazety Lwowskiej“ płacą:
we Lwowie: kwartalnie 2 kor. 40 hal. na prowincyi 3 kor. 60 hal.

FILIA
PRAGSKIEGO BANKU KREDYTOWEGO
we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 29
(Nr. telefonu 937, 946, 846)

Zakład centralny w Pradze. Filie w Kolinie i Ołomuńcu.
Ekspozytura w Brodach.

Korzystne załatwienie
wszelkich transakcyj bankowych i lokacyi kapitałów.

Kupno i sprzedaż papierów wartościowych. — Przeprowadzanie wszelkich obrotów giełdowych na targach krajowych i zagranicznych.
PROMESY, LOSY (Sprzedaż losów za wypłatą w rachunku bieżącym). — OTWIERANIE KREDYTÓW I UDZIELANIE ZALICZEK na podkład papierów wartościowych. — Przyjmowanie w przechowanie i w zarząd papierów wartościowych. — Ubezpieczenie losów i efektów od strat z powodu wylosowania. — Wykupno płatnych kuponów i wylosowanych papierów wartościowych. — LISTY POLECAJĄCE i AKREDYTYWY na sezon podróży. — ESKONT WEKSLI. — INKASA i WYPŁATY w kraju i na miejsca zagraniczne. — WKLADKI PIENIĘŻNE na książeczki wkładkowe (podatek rentowy opłaca Bank) oprocentowuje aż do odwołania po

4½ procent

na asygnaty kasowe i w rachunku bieżącym wedle umowy.

ODDZIAŁ KOMERCYALNY:
Finansowanie przedsiębiorstw przemysłowych i budowli publicznych, kredyty na podatki i cła. Zaliczkowanie faktur towarowych. Kupno i sprzedaż w drodze komisowej towarów i zaliczkowanie tychże.

Ciągnienie już 21 stycznia 1909
Jubileuszowych losów
na fundusz wdów i sierót „ZGODY“
2200 wygranych **1 korona** 2200 wygranych
Główna wygrana 25.000 koron wartości.
We wszystkich c. k. trafikach, kolekturach loteryjnych, urzędach pocztowych, kantorach wymiany etc. do nabycia.

Na wszystkie
bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych
Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego
Lwów, Pasaż Hausmana 9.
Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.